

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnośnienie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cieszyny: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodził rozsyłał się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodził tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Miałe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenckera ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość św. Józefa z Kopertyny. Święty ten, urodzony we Włoszech, w miasteczku Kopertynie w 1603 im. roku, zmarł w Ozimo dnia 18 go września 1663-go roku. Papież Klemens XIII-ty kanonizował go na świętego. Z powodu tej uroczystości, jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona zostanie o godzinie 10-tej zrana uroczysta wotywa.

— Jutrzejszemi niesporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa ku uczczeniu uroczystości Podwyższenia św. Krzyża w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Ducha (po-paulińskim) i św. Antoniego (po-reformackim); w kościele zaś św. Anny (po-bernardyńskim) nieszpory jutrzejsze rozpoczynają 40-godzinne nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Marji.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie jutro o godzinie 10 tej zrana druga nowenna ku czci i przed ołtarzem św. Tekli.

— W kościele św. Antoniego (po-reformackim) odprawia się będzie jutro w dalszym ciągu solenne 40-godzinne nabożeństwo odpustowe, na uczczenie pięciu blizn na ciele św. Franciszka.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro o godzinie 9-tej rano, przed ołtarzem Serca N. Marji Panny, odprawiona zostanie uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu, na intencję arcybiskupstwa Serca N. Marji Panny, oraz nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

Wczoraj zgromadził się w Berlinie parlament niemiecki na krótką sesję nadzwyczajną. Przypuszczają powszechnie, że nie potrwa ona dłużej nad dwa dni. Dzienniki liberalne z *National Zeitung* na czele, w gorących odezwach zapraszają deputowanych, aby w komplecie przybyli bez względu na to, że sesja jest prawdopodobnie dwudniową, przedmiotem obrad ratyfikacja traktatu handlowego z Hiszpanją, a ks. Bismark w Warcynie. Obawiano się bowiem, aby izba nie okazała się z powodu braku kompletu niezdolną do powzięcia uchwał. A byłoby niesławą dla narodu niemieckiego, gdyby w chwili tak ważnej pod względem politycznym, kiedy kielkują związki nowej przyszłości, tworzą się nowe grupy mocarstw i prądy idei, pokazało się, że ten naród dzisiaj prawie tak wielki jak *la grande nation* niegdyś, nie umie zająć się należycie kwestjami czasu i siedzi w domu, gdy go do słowa i rady wzywa ołtarska arena parlamentarna.

Wprawdzie zakrawa to na ironję, że w takiej chwili, gdy interesa najwyższej wagi zdają się wzywać inteligencję i bystrość najdzielniejszych dyplomatów europejskich, kiedy kanclerz niemiecki, p. Giers i lord Salisbury dni i noce bezsenne poświęcają rozwiązywaniu w umyśle pytań żywotnych dla najszerszych kręgów społeczeństwa europejskiego, parlament niemiecki zwołany został do załatwienia traktatu handlowego z Hiszpanją! Coś nam to wygląda na danie szcztuka w nos parlamentaryzmowi tamtejszemu. Być może, iż w Berlinie nie przyjmą go bez protestu, że posłowie z własnej inicjatywy wysuną na plan dyskusji piekące kwestje chwili. Cóż, kiedy nie będzie na posterunku meża stanu, którego głos jedynie mógłby dyskusję ożywić i nadać jej europejską wypukłość. Traktatu niemiecko-hispańskiego bronić ma podsekretarz stanu, hr. Herbert Bismark, a ten w kwestji politycznej pary z ust nie wypuści. Wyrezy go p. Pindter w *Nordd. allg. Ztg.*; ani pociecha to, ani chluba dla przedstawicieli narodu niemieckiego.

Sprawozdawca konstytucyjny *Politische Correspondenz* pisze:

Jeżeli pewne wybitne objawy nie są złudzeniem, to Europa znajduje się w przededniu zmanifestowania się silnego polityki angielskiej. W kołach tu-

tejszej angielskiej ambasady słyhać jednogłośnie niemal wyrażane zapatrywanie, że sposobność stanowczego wystąpienia przeciw polityce Rosji nadarza się dziś, albo nigdy, i że lord Salisbury należy do rzędu ludzi, którzy okazji podobnej nie zaniedbują. Gabinetowi angielskiemu nie może iść o wpływ w Bułgarii, ale o wrażenie moralne, jakieby na całym Wschodzie w świetle mahometańskiego wywołania musiał fakt, że Rosja wychodzi jako niewątpliwy zwycięzca z walki, którą cały świat bez względu na trafność lub mylność zapatrywania, pożytuje za pojedynkę pomiędzy rosyjskim a angielskim wpływem.

Z wielką bacznością zwracają tużtejsze polityczne koła angielskie wzrok ku Azji, gdyż podejrzewają, lubo bez pozytywnych ku temu pobudek, ale idąc za uczuciem instynktownem, że Rosja gotuje tam nowy zamach na wpływ i interesa angielskie. W takim razie Anglja znalazłaby najlepszą obronę w natarciu i nie mogłaby skuteczniej przeciw niebezpieczeństwu w Azji środkowej działać, jak stworzeniem Rosji w Europie trudności i zajęciem jej na całej linii. Istnieje poniekąd pewna podziemna łączność pomiędzy Afganistanem a Bułgarią; idzie o to; ażeby broniąc sprawy w Bałkanach, obronić tem samym zagrożone interesa w Afganistanie. Anglii nie brakuje ani na widowni dyplomatycznej, ani gdy idzie o sprawy poważne, wojennych sprzymierzeńców. Mogą wprawdzie działać bardzo potężnie wpływy niemieckie, ażeby gabinetowi petersburskiemu w celu odwrócenia go od Francji ułatwić drogi na Wschodzie; może też ta akcja paraliżować postanowienia niektórych gabinetów, któreby miały interes zwalczać wpływ Rosji w Bałkanach; mimo to jednak ostatecznie siła interesów sprzecznych pomiędzy Rosją a mocarstwami kontynentu musi wkrótce objawić się bardzo jaskrawo.

Br. Z.

Nowa ustawa o robotnikach.

W naszych stosunkach rolniczych bardzo dotkliwie dawał się czuć brak odpowiednich przepisów, wyraźnie i jasno normujących stosunek robotników wiejskich. Przepisy dawniejsze, a mianowicie ustawy odnośne z 1816-go, 1823 go a nakoniec 1860 go roku, wydane wśród innych stosunków ekonomicznych i społecznych, nie odpowiadały wcale obecnym warunkom i potrzebom. To też wielką doniosłość posiada nowe prawo, wydane podczas tegorocznej kadencji w radzie państwa, usankcjonowane ostatecznie w dniu 24-ym czerwca r. b. Nie wdając się tu w przytaczanie całej tej ustawy, obejmującej 105 artykułów, zawartych w dziesięciu rozdziałach, ograniczymy się chociaż na podaniu najważniejszych jej postanowień.

Pod kompetencję nowego prawa podpadają ma najem robotników do czasowych robót wiejskich, a mianowicie do wszystkich prac około obrobienia roli i sprzętu z pola, około wznoszenia budowli i około utrzymywania majątku w porządku. Tu również zaliczają się roboty w będących w związku z gospodarstwem zakładach gospodarczo-rolnych, które nie mają charakteru zakładów fabrycznych lub przemysłowych. Przepisy te odnoszą się również i do służących przy gospodarstwach wiejskich, z wyjątkiem osób zarządzających gospodarstwem, jak administratorów lub plenipotentów.

Umowy najmu mogą być zawierane tak z pojedynczymi robotnikami i z całymi ich rodzinami, jakoteż ze stowarzyszeniami robotniczymi, t. zw. artelami.

Wcale niewolno jest tylko najmować robotników nie posiadających karty pobytu, z wyjątkiem tych, którym prawo dozwala wyjeżdżać ze stałego miejsca zamieszkania bez paszportów ustanowionych dla włościan.

Umowy czyli kontrakty najmu zawierane być mogą piśmiennie lub ustnie, a w tym ostatnim razie

notarialnie lub też prywatnie. Umowy zawierane prywatnie mogą być przedstawiane urzędowi gminnemu dla wniesienia takowych do znajdujących się w urzędach gminnych ksiąg kontraktów. Pragnący jednak korzystać ze szczególnych prerogatyw, wynikających z kontraktu najmu, winni zawierać takowe na ustanowionych w tym celu umownych i obrachunkowych blankietach.

Umowy najmu mogą być zawierane na czas określony lub też nieokreślony. W żadnym razie nie mogą one być zawierane na czas dłuższy jak pięć lat, a przy najmowaniu się w celu odrobienia zaciągniętego długu, nie dłużej jak na rok jeden.

Obowiązki pracodawców określa ustawa w ten sposób, że winni oni obchodzić się z robotnikami sprawiedliwie i łagodnie, wypłacać zaległe im zarobki w umówionym czasie, w razie zaś choroby robotnika dać mu pomoc domowymi środkami, a w razie konieczności zająć się odesłaniem do miejsca zamieszkania lub umieszczeniem go w szpitalu. Pracodawca nie może poruczać małoletnim do spełnienia robót nieodpowiednich ich wiekowi i siłom, a także obowiązywać jest zachęcać ich do uczęszczania do kościoła i szkoły w wolnym od zajęć czasie.

Obowiązki robotników i służących określa ustawa w ten sposób, że obowiązani oni są być posłusznymi pracodawcy, ulegać i pilnie jego żądania spełniać, strzedz i ochraniać swego pana i jego domowników, zachowywać się przyzwoicie, trzeźwo i z należytym szacunkiem. Robotnik nie może oddalać się i czasowo opuszczać zajęcia bez pozwolenia pracodawcy lub podejmować się bez jego zezwolenia innych robót.

Pracodawca, nie wypłacający robotnikom we właściwym terminie należnych im zarobków, obowiązany jest dopłacać im po pół kopiejki od rubla od całej niedopłaconej kwoty za każdy dzień opóźnienia. Jeżeli robotnik poniesie uszkodzenia na zdrowiu, to tenże obowiązany wynagrodzić go, a jeśli wskutek tego uszkodzenia zdrowia robotnik będzie pozbawiony możliwości utrzymania się lub umrze, to pracodawca winien wynagrodzić także tych wszystkich członków rodziny, których utrzymanie zabezpieczała praca robotnika. Robotnik nie nabywa prawa do wynagrodzenia, jeżeli uszkodzenie jego zdrowia nastąpiło wskutek własnego niedbalstwa, lenistwa lub przyczyn przypadkowych.

Nie wolno jest najmować robotnika wiedząc, że tenże związany jest umową z innym pracodawcą, gdyż w takim razie najmujący obowiązany jest wynagrodzić wszelkie straty, spowodowane przez samowolne porzucenie zajęcia przez robotnika.

Robotnik, który zawarł umowę najmu, obowiązany stawiać się do roboty w umówionym czasie, a pracodawca ma prawo strącać z zarobku robotnika kary: za samowolne opuszczenie zajęcia, niedbalstwo w robocie, nieposłuszeństwo i nieprzyzwoite zachowanie się oraz za spowodowane szkody we własności pracodawcy. Strącenie za samowolne opuszczenie zajęcia przez robotnika nie może jednak być większe od podwójnie wziętego zarobku za ten czas przypadającego. Wszystkie inne strącenia nie mogą przewyższać podwójnego dziennego zarobku robotnika. Żadne strącenia z zarobków z jakiegokolwiek innych powodów nie mogą być czynione. Przytem jako samowolne czasowe opuszczenie zajęcia uważane ma być opuszczenie roboty na przeciąg czasu nie przechodzący trzech dni z rzędu, zaś niestawienie się do roboty bez ważnych przyczyn, przez więcej niż trzy dni z rzędu uważane będzie jako zupełne porzucenie roboty.

W razie niestawienia się do roboty lub samowolnego porzucenia takowej, pracodawcy służy prawo dochodzić odszkodowania w wysokości nieprzewyższającej płacy za trzy miesiące przypadające.

Robotnik może skarżyć sądownie pracodawcę za niewłaściwe postępowanie, ale nie może uchylać się od pełnienia obowiązków zastrzeżonych umową. Jeżeli przytem skarga robotnika przez sąd oddalona

zostanie, to czas zużyty przezeń na przeprowadzenie sprawy sądowej, uważanym będzie jako samowolne czasowe opuszczenie roboty.

Bardzo ważne są postanowienia wprowadzające umowę najmu na zasadzie *blankietów ugodowych*. Blankiety ugodowe przygotowywane przez władzę, wydawane będą przez urzędy gminne i miejskie zarządy, wszystkim chcącym najmować się na ich podstawie do roboty.

Blankiety ugodowe są bezterminowe i wydawane one będą tak pojedynczym osobom oraz rodzinom, jako też i całym stowarzyszeniom związanym w celu najęcia się do roboty. Na blankiecie ugodowym władza poświadcza tożsamość osób, a blankiet ugodowy wydany dla stowarzyszenia, służy zarazem za dowód, że stowarzyszenie takie rzeczywiście zawiązało się.

Nikt nie ma prawa posiadać naraz więcej, aniżeli jeden blankiet, a każdy wydany blankiet wpisany będzie do księgi umów, znajdującej się we wszystkich urzędach gminnych i miejskich zarządach.

Przy zawieraniu umów najmu, warunki takowej wnoszą się do blankietu ugodowego i podpisują się przez strony, a jeśli robotnik jest niepiśmiennym, przez najmującego tylko. Tekst, który wpisuje się na blankiecie, powinien koniecznie objaśniać: do którego gospodarstwa, do jakich robót, za jaką cenę i na jaki czas najmuje się robotnik, a także ile otrzymał zadatku. Warunki wpisane na blankiecie ugodowym przedstawiają się do poświadczenia urzędem gminnym lub miejskim zarządom, gdzie równocześnie wnoszą się do księgi umów, słowo w słowo tak jak wpisane zostały na blankiecie.

Przy zawarciu umowy najmu na blankiecie ugodowym najmujący obowiązany jest wydać robotnikowi blankiet obrachunkowy, do którego wpisuje się kopję umowy, która przedstawia się do poświadczenia równocześnie z samą umową. Następnie na tym blankiecie obrachunkowym notują się wszelkie w ogóle wypłaty robotnikowi gotowizną, rzeczami lub artykułami spożywczymi uskuteczniane, a także czynione potrącenia i ściągane kary.

Po zawarciu umowy, blankiet ugodowy pozostaje u najmującego, a blankiet obrachunkowy u robotnika. W razie zgubienia blankietu ugodowego przez najmującego lub robotnika, jeden lub drugi ma prawo otrzymać bezzwłocznie nowy blankiet za opłatą 25 kop.

Za fałszywe zeznanie o zagubieniu blankietu ugodowego lub za zakomunikowanie fałszywych wiadomości co do miejsca, w którym umowa najmu zawarta była przed zagubieniem blankietu, winni pociągani będą do odpowiedzialności sądowej na żądanie odnośnych władz.

Oprócz wypadku zagubienia, blankiet ugodowy podlega wymianie tylko z dwóch powodów, a to: jeśli cały blankiet ugodowy zostanie zapisany, lub jeśli robotnik posiadający blankiet ugodowy przyłączy się do rodziny lub stowarzyszenia, przyczem blankiet ugodowy wydany będzie na całą rodzinę lub stowarzyszenie, albo przeciwnie, gdy robotnik mający wspólny blankiet ugodowy, wydany na całą rodzinę lub stowarzyszenie, zechce otrzymać oddzielny blankiet ugodowy. Księga umów winna być dostępna dla każdego i w każdym czasie.

Po upływie terminu najmu, blankiet ugodowy zwraca się robotnikowi, a blankiet obrachunkowy po ukończeniu obrachunku najmującego. W zwróconym blankiecie ugodowym najmujący robi adnotację o ustaniu umowy. Jeśli umowa rozwiązuje się sądownie, to wzmiankowaną adnotację robi sąd. Adnotacja ta ogranicza się tylko na zaświadczeniu, że umowę należy uważać za spełnioną lub rozwiązaną. Żadnych objaśnień co do samego wypełnienia tej umowy lub o przyczynach jej rozwiązania wpisywać nie należy. Przedstawienie uczynione na blankiecie ugodowym adnotacji o rozwiązaniu umowy, dla wniesienia takowej do księgi umów przez władzę, której umowa najmu była przedstawioną pierwotnie, zależy od woli robotnika.

Blankiety ugodowe i obrachunkowe, zawierające warunki umowy najmu i we właściwy sposób poświadczone, mają wobec sądu siłę dowodów na równi z aktami, sporządzonemi urzędowo.

Najmujący, który zawarł umowę najmu na podstawie blankietu ugodowego, ma prawo żądać bezzwłocznego zwolnienia robotnika przez każdego innego, który przyjął robotnika nie wiedząc o jego zobowiązaniu, przytem ten ostatni pracodawca winien natychmiast robotnika zwolnić na żądanie najmującego na podstawie blankietu ugodowego, w przeciwnym razie naraża się na odpowiedzialność.

Pracodawca, który zawarł umowę najmu na podstawie blankietu ugodowego, ma prawo nie tylko poszukiwać straconych korzyści ale i pociągnąć do odpowiedzialności kryminalnej tego, kto by najął robotnika, wiedząc że on w tymże samym czasie związany jest umową na mocy blankietu ugodowego.

Najmującemu, który zawarł umowę na blankiecie ugodowym, w razie niestawienia się do roboty robotnika, lub w razie samowolnego porzucenia przezeń zajęcia, służy prawo zawiadomienia o tem policji w ciągu dni siedmiu od terminu naznaczonego do stawienia się do roboty lub od chwili porzucenia przez robotnika zajęcia, nie zrywając z robotnikiem umowy.

Policja, otrzymawszy zawiadomienie od najmującego o niestawieniu się robotnika lub samowolnem porzuceniu roboty, przedsięwzięć bezzwłocznie środki celem wyszukania go, a następnie zobowiązuje go do natychmiastowego powrócenia do roboty i w tym celu naznacza mu, o ile możliwości, najkrótszy termin, a zarazem objaśnia robotnika o tym obowiązku i ostrzega o odpowiedzialności, jakiej podlegnie w razie niewypełnienia tego żądania.

Jeśli na żądanie policji robotnik powróci do roboty, to pracodawca może zrobić potrącenie z zarobków za czas jego nieobecności samowolnej, jako za samowolne czasowe porzucenie roboty.

Jeśli robotnik na żądanie policji do roboty nie powróci i nie przedstawi ważnych do tego powodów, to policja komunikuje o tem sędziemu pokoju, który winnego ukarze.

Pracodawca, który nie zwrócił robotnikowi blankietu ugodowego i karty pobytu natychmiast po upływie terminu najmu, podlega odpowiedzialności.

Zauważyć należy, że minister spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z ministrem sprawiedliwości, w rozwinięciu niniejszych przepisów ma prawo wydawać szczegółowe instrukcje, co przedsięwzięte być winno przez władze administracyjne w celu należytego spełnienia obowiązków, które wkładają na nie przepisy tej nowej ustawy.

J. Gr.

Pamięci Jana Królikowskiego

Jeszcze kwiaty nie wyrosły na Jontka mogile,
Jeszcze łyzy nie przyschły nasze na cmentarnym pyłe,
Jeszcze wstęga drży żałobna na laurowym wieńcu,
Szumią jodły na gór szczytów tęskno w zórz rumieńcu;

Już dziś grabarz znów duma nad otwartą ziemią,
Wkoło krzyże i pomaiki, gdzie umarli drzemią,
Wiatr kołysze znów wstęgami i żałobną szatą,
Słońce jasne ozłociło łyzy—za nową stratą...

Jak z Hamleta monologu staje obraz w myśli:
Trupie kości i czerepy wyobrażenia kreśli,
I do grobów się zagłębia, co zamknęły szczątki
Tylu wielkich, tylu zacnych... Tu wkrąg ich pamiątki.

Stara gwardja mohortowa do trumny się kładnie,
Idą w groby co najlepsi, idą wciąż—gromadnie.
I tyś poszedł razem z nimi... Teraz cisza głucha.
Któż po tobie tak zrozumie mowy naszej ducha?

Nikt nie zagra tak rozgłośnie, komu niezbadane
Tajemnicze głębie serca rozpaczą miotane,
Kto nie wnikał całą duszą w cierpienia ludzkości,
Kto nie przesiał jej boleścią aż do szpiku kości.

Tobie, mistrzu, serce pękło—boś je stargał w trudzie,
Nie spiżowe snąć je miałeś, a życie—po grudzie...
Bezrobocie teraz twoje, łódź w przystani stoi,
I niejedno chłopię małe w wieniec ją przystroi.

Oto płaczem nad mogiłą, jak ten ojciec biedny,
Co mu dżuma zabierała dziecięcy po jednej.
Tyś z nim cierpiał i nam teraz zostawiasz cierpienie,
Bośmy syna pochowali, gdzie brzoź siwych cienie.

Jużes odszedł i pochodnia wypadła ci z dłoni,
A tyś strzegł jej całe życie, jako żołnierz broni...
Laur ciskamy na mogiłę dla poległych w boju,
Mistrzu słowa, żegnaj, żegnaj!... Spożywaj w pokoju!

Maria Brożyna.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

— *Now. wr.* podaje jako pogłoskę, iż od 13-go stycznia r. 1877-go pensje urzędników departamentu pocztowo-telegraficznego mają być podwyższone.

— Czytamy w *Pet. wied.*, iż w sferach wyższych omawiany jest nowy projekt, mający zapobiedz łączeniu w jednej osobie urzędów prezesów towarzystw akcyjnych i towarzystw kolejowych. Zdarza się bowiem dotąd, iż w instytucjach bankowych i towarzystwach kolejowych służy w charakterze dyrektorów i prezesów jedne i te same osoby, otrzymując tu i tam osobną pensję. Ministerja komunikacji i finansów dostrzegły z protokółów różnych stowarzyszeń, iż jedne i te same osoby figurują nieraz jako członkowie zarządu, dyrektorowie i prezydenci nawet w instytucjach konkurujących z sobą. Ponieważ na

podobnej kumulacji urzędów cierpią interesa towarzystw, przeto projektuje się ustanowienie ogólnego prawidła, aby osoby, zajmujące urząd w jednym towarzystwie, nie mogły przyjmować urzędu w innej podobnej instytucji.

— Na skutek licznych prośb, nadsyłanych do ministerjum komunikacji w przedmiocie urządzania prywatnych przejazdów przez planty ióg żelaznych, władza komunikacyjna w ostatnim swem rozporządzeniu pozwoliła właścicielom dóbr na urządzenie takich przejazdów w obrębie swych posiadłości, pod warunkiem stosowania się do obowiązujących przepisów kolejowych. Przejazdy prywatne mogą być urządzone tylko w takich miejscach, z których w obie strony widoczną jest droga żelazna najmniej na 300 sążni.

— *Odesskij wiestn.* donosi z pewnego źródła, iż z powodu znacznego nagromadzenia się cukru przywrócone zostanie wydawanie premij wraz ze zwrotem akcyzy od cukru wywiezionego za granicę. Przytoczona gazeta przypuszcza, iż premje będą obecnie mniejsze niż przedtem, nienizsze wszakże od 50 kop. od pudła.

— Dyrekcja szczegółowa piotrkowska Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypłaciła od dnia 13 go lipca do 13 go sierpnia r. b. pożyczki 64,300 rs. W ogóle wypłacono dotąd pożyczek piętej serii 1,645,750 rs.

— Inspektorzy podatkowi regulują i sprawdzają obecnie podatki w gubernji siedleckiej. Przestrzeń ziemi sprawdzaną jest iregulowaną według rejestrów pomiarowych, które wykazują zarazem ilość gruntu ornego i łąk.

— Z raportów komisji cyrkulowych okazuje się, iż w ciągu zeszłego tygodnia za wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym pociągnięto do odpowiedzialności sądowej: w cyrkule zamkowym 12 właścicieli domów, z których jeden został skazany na 152 rs. kary, w sobornym 27, a ukarani 1 na 16 rs., w bieleńskim 11, ukarano 2 po 24 i 83 rs., w wolskim pociągnięto 18, w jerozolimskim 34, a ukarano 1 na 85 rs., w powązkowskim ukarano 5, od 5 do 100 rs.

— Na Gęstej pod nrem 2739 znajduje się garbarnia, z której rozchodzi się złe powietrze na znacznej przestrzeni, a głównie na gmach uniwersytetu. Z tego powodu wyznaczoną została komisja, złożona z komisarza cyrkulowego, brandmajstra, lekarza i dwóch obywateli, celem zbadań pomienionej garbarni i zdecydowania pewnych zmian w urządzeniu fabrycznem lub zamknięcia zakładu.

— Tutejszą straż ogniową zaopatrzono w składane drabiny bezpieczeństwa, które sięgają do szóstego piętra. Z drabinami temi, sprowadzonymi z zagranicy, robiono już próby, które wypadły pomyślnie.

— Dnia 6-go października odbędzie się w tutejszym magistracie licytacja na dostawę w roku przyszłym artykułów żywności dla aresztantów znajdujących się w warszawskim areszcie policyjnym. Ogólna wartość dostawy wynosi 10,065 rs.

— W biurze komunikacji lądowych i wodnych w Warszawie odbędzie się dnia 24-go b. m. licytacja, dnia zaś 28-go przetarg na wykonanie robót w roku 1886/7-ym na systemie szluzowym augustowskim od rs. 6021.

— W tutejszym tattersalu odbędzie się dnia 24-go b. m. licytacja koni wybrakowanych z dywizjonu huzarów i ułanów.

— Ponowna sprzedaż przez licytację zastawionych w bezprocentowym lombardzie gminy starożykonnych kosztowności rozpocznie się dnia 21-go b. m.

— Ogród pomologiczny zamykany być ma nadal dla publiczności i w dni świąteczne kościoła wschodniego.

— W dniu 22 im b. m., w sali magistratu odbędą się wybory starszego i podstarszego zgromadzenia rzeźników.

— Z zapisu b. p. Epsztejna rada miejska dobroczynności publicznej przyznała w tym roku posag w kwocie 129 rs. 46 kop. Cyrlu Arcichowskiej, panie, lecz posag ten nie będzie wcześniej wypłacony aż po przedstawieniu dowodu zawartego małżeństwa.

— Obowiązki akuszerki w przytulku dla położnic przy ulicy Śliskiej spełnia dr. Goliński, zastępujący chorego doktora Rubinstein.

— W djecezi kujawsko-kaliskiej zaszły następujące zmiany w duchowieństwie: Przeniesieni: Ks. Teodor Rakowski, administrator parafji Makowskiej, na wikariusza w Koszutach; ks. Kasjan Piersa, ord. bernardyn, administrator parafji Raczyń, do

Lyskorni; ks. Kazimierz Pecherski, administrator parafji Sędzin, na probostwo do Grzymalskiej Woli; ks. Antoni Rudnicki, administrator parafji Krzywierzka, na beneficjum w Klonowy; ks. Władysław Żaluskowski, wikariusz katedry wrocławskiej, do Sieradza; ks. Władysław Gurzyński, wikariusz parafji Szadek, na wikariusza w Lubieniu. Otrzymał bostwa: W Ostrowie ks. Roman Jarzeński, ord. reformat, b. wikariusz parafji Wolbórz; w Makowiskach ks. Izidor Orłowski, ord. reformat, b. wikariusz parafji Ossyjaków; w Narauvicach ks. Pacyfik Samoraj, ord. reformat, b. wikariusz parafji Klonowa; w Kruszynie ks. Franciszek Ponikowski, ord. reformat, b. wikariusz tejże parafji. Ks. Władysław Krynicki, b. alumn akademii duchownej petersburskiej, powołany został na profesora seminarjum djecezyjnego wrocławskiego i wikariusza przy miejscowej katedrze. Mianowani wikariuszami: ks. Jan Chyliczkowski, b. kapłan djecezyi lubelskiej, przy parafji św. Mikołaja w Kaliszu; ks. Mikołaj Lubowski, w Łasku; ks. Mikołaj Kozłowski w Wolborzu. Brat profes Dydak Szembek przyjęty został do klasztoru oo. reformatów w Kaliszu. P. Teresa Mackiewiczówna otrzymała ponowne pozwolenie na wstąpienie do zakonu pp. dominikanek u św. Anny pod Przyrowem. Zmarli: ks. Ignacy Przybyłowicz, emeryt w Uniejowie; ks. Cyryl Malinowski, administrator parafji Grzymalina Wola; ks. Józef Stobiecki, kanonik katedry i proboszcz w Kowalu; ks. Konstanty Sobolewski, kanonik, administrator parafji Klonowa; ks. Julian Busse, kanonik, proboszcz w Kruszynie; ks. Ignacy Jany, administrator parafji Godynice; o. Norbert Napiórkowski, bernardin z Widawy.

= Z literatury.

* Ks. Jan Siemiński, jeden z najzarliwszych zbieraczy szczegółów do żywota Mickiewicza, pracuje obecnie nad biografią i wspomnieniami Ewuni (Kuczkowskiej), która tak wybitne miejsce zajmowała w dziejach serca poety, z czasów jego pobytu w Rzymie.

Rzecz ukaże się wkrótce w oddzielnej odbitce, obecnie wychodzi w jednym z czasopism galicyjskich.

* Mało komu wiadomo, że Królikowski w chwilach wolnych zajmował się dorywczo piórem.

Z prac jego cytujemy autobiografię w *Ziarnie* oraz obszerny artykuł o Dawsonie, skreślony przez niego w *Kłosach* podczas pobytu u nas wielkiego artysty.

* Opuścił prasę pierwszy tom dzieła J. Natanson p. t. „świat istot najdrobniejszych”, stanowiący odbitkę z szeregu artykułów tego autora, zamieszczonych w dwóch ostatnich rocznikach czasopisma *Wszelchświat*.

* Opuściło prasę nakładem księgarni Teodora Paprockiego i Sp. pożyteczne i starannie opracowane dziełko p. n. „Rys jeografii Królestwa Polskiego” skreślił K. Krynicki.

Do dziełka dodana jest mapa Królestwa litografowana i kolorowana.

* Znana z przedstawień scenicznych fantazja sceniczna p. n. „Tancerka”, ułożona przez Kazimierza Kaszewskiego, podług dramatu Cossy „Nero”, wyszła z druku nakładem księgarni Teodora Paprockiego i Sp.

* Pani Amelia Edwards na posiedzeniu starożytników angielskich w Londynie odczytała referat o mogiłach odwiecznych u słowian.

Praca ta, oparta i na źródłach polskich, ukaże się niezadługo w druku.

* Dzieło Abakanowicza „*Les integrales*” ukazało się w przekładzie niemieckim.

Krytyka specjalna pochlebne o niem zdanie wygłosiła.

= Z teatru i muzyki.

* Partję Eleazara w jutrzejszem przedstawieniu „Żydówki” w teatrze Letnim odśpiewa tenor włoski p. de Negri; w partji basowej da się usłyszeć p. Miranda.

* Widowiska operowe przeniesione zostaną w czwartek przyszły do teatru Wielkiego.

W dniu tym afisz zapowie „Roberta diabła” z udziałem pp. de Negri i Mirandy.

Oprócz „Roberta” repertuar operowy przyszłego tygodnia zapowie: we wtorek „Violette” w teatrze Letnim, w sobotę „Wesele Figara” z p. Mirandą i w niedzielę „Aida” z p. de Negri w teatrze Wielkim.

* Z udziałem Zółkowskiego dane być mają w przyszłym tygodniu dwie komedje, mianowicie „Nasi zięciowie” Zalewskiego (w środę) i „Consilium facultatis” Fredry (w piątek).

* Amfiteatr w Łazienkach na wyspie zająśnieć ma w nadchodzącą niedzielę raz jeszcze w sezonie bieżącym światłem kinkietów.

Na przedstawienie to zaprojektowaną została operetka Millöckera „Gasparone”.

= Rysownik angielski.

Bawiący w naszym mieście współpracownik angielskiej ilustracji *The London Illustrated News*, p. Torlmen, zapełnił swoją tekę licznymi rysunkami.

Oprócz pogrzebu Królikowskiego, znajdują się tam następujące szkice: kościół św. Jana zewnątrz i wewnątrz, rynek Starego Miasta, zamek, plac Salski, ratusz, kościół św. Piotra i Pawła, dworzec kolei wiedeńskiej, wreszcie Nalewki podczas pełnego ruchu ulicznego.

Szybkość, z jaką p. Torlmen rysuje, jest rzeczywiście zdumiewająca.

Oprócz powyższych ulic i gmachów, rysownik naszkicował mnóstwo pojedynczych typów warszawskich, między którymi najwięcej handlarzy z dzielnicy nalewkowskiej.

Rysownik wyjechał dziś rano koleją petersburską z zamiarem zatrzymania się przez jeden dzień w Grodnie, pragnie bowiem zeszkicować miasto, jak wygląda, po zeszłorocznym pożarze.

Następnie przez czas dłuższy zatrzyma się w Wilnie i okolicy.

Kilka rysunków, a między innemi pogrzeb Królikowskiego, odesłał już do Londynu.

= Z wystawy nasion.

W dniu dzisiejszym wystawa muzealna zyskała kilku uczestników, którzy niewątpliwie stanowią będą o jej powodze.

Zgłosiły się mianowicie z całemi kolekcjami nasion: Wilanów hr. Potockiej, dobra hr. Ludwika Krasieńskiego, plantacje p. Jankowskiego (*Ogrody pols.*) w Rakowie i firma Brauna w Anhalt.

Wilanów popisie się chmielem, pszenicą, żytem, orkiszem, dobra hr. Krasieńskiego żytem, owsem, kartoflami (10 odmian), pszenicą, grochem.

Niemiecka firma Brauna, współubiegająca się z francuską Vilmorina, wystawia buraki cukrowe „Glite”.

Tak więc, na wystawie warszawskiej spotkają się dwie potęgi zagraniczne w handlu nasionami...

Z krajowych producentów zgłosili się pp. Grocholski z gub. wołyńskiej z chmielem, Wagner z kieleckiej i Morawski z łomżyńskiej.

Na zakończenie donosimy, co zapewne z przyjemnością powitają nasi producenci, iż we Francji prowadzi się obecnie agitacja, mająca na celu usunięcie z handlu nasion niemieckich.

Może uda się z tego wyciągnąć dla kraju jaką korzyść, gdyż z rozszerzeniem produkcji u nas, takowa w wielu razach może zastąpić na rynkach francuskich plody Niemiec.

Sprawę tę warto szczegółowo przedyskutować w czasie wystawy!

= Pożyteczny projekt.

Kilku kupców tutejszych nosi się z myślą utrzymywania na wspólny koszt agentów w znaczniejszych miastach Cesarstwa, gdzie takowych dotychczas brak.

Przyniesie to znaczne oszczędności, a jednocześnie rozszerzy pole zbytu.

Projekt istnieje od dość dawna, dotychczas jednak rozmaite przeszkody nie pozwalały na jego urzeczywistnienie.

Zajęcie się obecnie tą sprawą jednego z większych i zamożniejszych kupców, przyniesie zapewne pożyteczny rezultat.

= Huta szklana.

W tych dniach ma przybyć do Warszawy grono przemysłowców belgijskich, zamierzających założyć u nas wielką hutę szklaną.

Dr. Aleksander Weinberg uproszony przez pomienionych kapitalistów o zebranie i analizę piasku kwarcytowego, będzie towarzyszył cudzoziemcom w wycieczce po kraju, mającej na celu wybór miejscowości, któraby zarówno obfitowała w piasek, jak w opał.

Dr. W. sądzi, iż najodpowiedniejszą dla olbrzymiego przedsiębiorstwa miejscowością będzie okolica Krzemieńca lub Żytomierza, gdzie niedawno odkryto pokłady lignitu.

Belgijczycy mają zamiar produkować wyroby ze szkła dętego na wielką skalę przy pomocy pięciu hutniczych pieców.

= Spadek po s. p. Wyganowskim.

Donosiliśmy niedawno o spadku wakującym po Lucjanie Wyganowskim w Paryżu.

Ostatni numer *Gazette des Tribunaux* podaje, że interesowani zgłaszać się mają pod adresem: Janowski à Juvisy (Seine et Oise) lub Jules Connétable à Pierrefonds.

= Z żeglugi.

Niski stan wody urządził pasażerom rozmaite niespodzianki.

Onegdaj trzy parowce prawie pod samą Warszawą nocowały na piaskach.

Pasażerowie, mając miasto przed oczyma, zaledwie w południe na ląd wysiedli.

= Na raty.

Do tutejszych poważniejszych kupców coraz częściej zaczynają przychodzić listy od różnych osób z prowincji, które ponabycwały u wekslarzy premjówki na raty, a obecnie albo weale nie mogą odebrać kupionych papierów, albo też natrafiają na różne szyskany i utrudnienia w odbiorze.

Osoby prywatne przypuszczają, iż interwencja poważniejszych kupców odniesie skutek, dotychczas jednak na nic się wszystko nie przydało.

Czy nie byłoby najpraktyczniej uczynić zbiorowe wystąpienie przed władzę sądową dla zakończenia raz nadużycia, które jak się okazuje, dotknęło sporo łatwowiernych osób.

Nanczka prawna dana jednemu, poskutkowałaby także na innych.

= Wyprzedaż... trumien.

W okolicy placu Krasieńskich pewien składnik wywiesił ogłoszenie o „sposobności korzystnego nabywania trumien wyprzedawanych po cenach kosztu, przychem biorącym większe partje odstępuje rabat”.

Handlujący nie może przecie wymagać, aby publiczność zaopatrywała się w ten towar... a zwłaszcza „większymi partjami”.

= Polak wśród Niemców.

Dorabianie się milionowych fortun przez Niemców w naszym kraju należy do zjawisk tak pospolitych, iż na palcach dałoby się policzyć tych przybyszów z nad Sprei, Menu lub Renu, którzyby nie wywieźli ztąd mniej lub więcej znacznego majątku.

Polak jednak dorabiający się fortuny za granicą, zwłaszcza w Niemczech, zalicza się do wyjątków godnych zaznaczenia.

Taki wyjątek stanowi p. P., który przed 18-tu laty przebywał w Poznaniu jako kupczyk, a następnie jako agent niewielkiej firmy, gdy mu uczyniono propozycję wejścia w spółkę małej, zatrudniającej zaledwie 20-tu robotników fabryki wyrobów platerowanych pod Sztuttgartem.

Wspólnik nie miał żadnego kapitału, ani też nie był fachowym, lecz przez energję i spryt handlowy doprowadził swą fabrykę do takiego rozwoju, iż stanowi ona dzisiaj przedsiębiorstwo akcyjne, mające około 20 milionów marek rocznego obrotu i zatrudnia kilka tysięcy robotników.

Naturalnie, iż p. P. również się dorobił znacznego majątku, a nadto jest jednym z główniejszych akcjonariuszów przedsiębiorstwa największego w gałęzi wyrobów platerowanych w całych Niemczech.

= Rozczarowanie.

Gorące, szczere a bezinteresowne uczucie pewnej warszawianki, córki zamożnego przemysłowca, zostało w tych dniach smutnie zawiedzionem.

Pokochoła ona p. X., młodzieńca z nader skromnem stanowiskiem i bez majątku, co jednak w oczach panny nie stanowiło żadnej przeszkody.

Inaczej wszakże zapatrywał się ojciec, uważając, iż p. X. szuka w małżeństwie jedynie posagu.

Podejrzenie to córka z oburzeniem odrzuciła, a p. X., powiadomiony o przypuszczeniu przyszłego teścia, oznajmił, iż rzeka się posagu, chcąc tym sposobem zapewnić o swej bezinteresowności.

Ojciec z pewnem zdziwieniem przyjął taką wiadomość rozradowanej córki, a widząc, iż wszelkie perswazyje chybają celu, zgodził się na to małżeństwo, postanawiając przeciw zrzeczeniu się p. X. przyoblec w formę prawną.

Panna była pełnoletnią, więc stosowny akt mógł zostać spisany.

Uchwalono zatem, iż panna, oprócz skromnej wyprawy, odpowiedniej do przyszłego trybu życia, otrzyma jednorazowo 2,000 rs., mający zaś przypaść w przyszłości majątek będzie tak lokowany, aby tylko dzieci państwa X. mogły go podnieść i to zaraz z procentami po dojściu do pełnoletności.

W razie, gdyby małżeństwo było bezdzietne, majątek przejdzie na innych spadkobierców, lecz nigdy córce zrzekającej się swego działu przypaść nie może.

Taka była mniej więcej osnowa aktu notarialnego, ułożonego przez dwóch zaproszonych prawników i obwarowanego wszelkimi zastrzeżeniami prawnymi.

Kiedy p. X. ów akt przeczytał, oznajmił narzeczonej, że to jest poniżającym czynić podobne ustępstwa.

— Ależ sam się zrzekałeś posagu—rzecze ze zdumieniem panna.

— Tak, lecz bez tych ubliżających formalności...

Dalsza rozmowa przekonała nareszcie pannę, iż owa bezinteresowność była frazesem, a X. widząc przed sobą dokument prawny, którego nigdy nie mógłby zwalić w przyszłości, przedstawił się takim

w istocie, jakim go przejrzał odrazu przewidujący ojciec.

Naturalnie, iż małżeństwo zostało zerwane...

Bolesne to dla panny rozczarowanie, powinna być jednak szczęśliwą, uniknąwszy związania się na całe życie z łowcem posagowym.

= Podobieństwo.

W sprawie o porwanie dziecka na Krochmalnej rzecz została już wyjaśniona.

Aniela Michałowska, wdowa mieszkająca pod Radomiem, utraciła niedawno jedynego trzyletniego synka.

Dla rozerwania nieszczęśliwej i rozpaczającej matki wysłano ją na pewien czas do krewnych mieszkających w Warszawie.

Przed tygodniem Michałowska na skwerze około kościoła św. Karola Boromeusza, ujrawszy bawiącego się chłopczyka, wydała okrzyk zdumienia.

Malec, jak zapewnia M., do złudzenia jest podobny do jej zmarłego synka.

Odtąd Michałowska śledziła dziecko, z całą jednak ostrożnością, nie zdradzając przed nikim swego zainteresowania.

Wreszcie zaszedłszy na podwórze domu, w którym mieszkają rodzice malca Szurbaccy, powzięła zamiar porwania dziecka.

Na razie plan się powiódł i gdyby nie przypadkowe spotkanie się z ojcem, kto wie czyby Michałowska nie wywiozła małego Antosia z Warszawy.

Rodzina M. czyni starania, aby S. sprawy sądowej zaniechał.

= Powtórny debiut.

W nrze 2416 podaliśmy wiadomość o oszuście, który ubierając się w mundur uniwersytecki nowej formy stara się wchodzić w znajomości, nadmienia pobieżnie że się nazywa N—cz (nazwisko znanej firmy kupieckiej) i obudziwszy tą rekomendacją zaufanie, okrada osoby, z którymi się zadaje w ten sposób.

Zręczny ten debiutant w złodziejskim rzemiośle popisywał się w dniu 14-ym b. m. w jednym ze sklepów tutejszych, gdzie również wymienił nazwisko N—icz, i szukał szpilki z odpowiednią cyfrą, a nie mogąc znaleźć takiej jakiej żądał, przebierał w innych, żadnej nie kupił, ale za to parę zeskamotał. Złodziej ten, rzecz oczywista, nie ma prawa ani do nazwiska, pod które się podszywa, ani do munduru który nosi.

Należałoby go przytrzymać.

= Zuchwała kradzież.

W dniu wczorajszym pani D., przybyła z Płocka do Warszawy, weszła do jubitera na Nowolipkach, prosząc o ocenę dwóch par kolczyków brylantowych.

Jubiler oznaczył wartość na 720 rs. i pani D., schowawszy pudełko z kolczykami do kieszeni, wyszła na ulicę.

Należy przypuszczać, iż jakiś złodziej zwrócił na panią D. uwagę i pociągnął ją za rękę, ułożył plan kradzieży.

Kiedy pani D. znalazła się na rogu Nalewek, otoczyło ją kilka podejrzanych postaci.

W dalszym ciągu nastąpiło nieumyślne potrącenie, a gdy przestraszona kobieta znalazła się na skwerze, sięgnęła do kieszeni, pudełko z kolczykami już nie było.

Policja bezzwłocznie zawiadomiona o kradzieży, rozpoczęła energiczne śledztwo.

= Kradzieże.

Na Muranowskiej pod nrem 14-ym złodzieje dostali się się z dachu, w którym wybili otwór, na strych i tą samą drogą unieśli z sobą białiznę wartości 120 rs. należącą do kilku lokatorów.—Na Nowomiejskiej pod nrem 9-ym pachciarzowi z pod Warszawy skradziono z sieni 10 blaszanek z mlekiem, pozostawionych bez nadzoru na przeciąg zaledwie kilku minut.

= Awanturnicy.

Nocy dzisiejszej na Freta pod nrem 19-ym kilkanaście pijanych indywiduów wszczęło awanturę ze stróżem Marjanem Kalińskim, który nie chciał ich wpuścić na schody.

Hałas rozbudził lokatorów, a dwaj z nich przybyli na pomoc stróżowi zostali mocno pobici.

Na widok przybywającej policji awanturnicy uciekli, lecz kilku z nich ujęto i odprowadzono do kancelarii cyrkulowej, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Rybakach pod nrem 2-im zmarła nagle, zajęta maglowaniem białizny, Apolonja Hinelowa. Złotki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na placu Trzech krzyży rozbiegały się konie zaprzężone do ekwipaży p. Biernackiego z Czystego i przewróciły Chanę Sztewartową, która poniosła tak ciężkie obrażenia, iż odwieziono ją w stanie bezprzytomnym do szpitala starożytnych.

Przyczyną wypadku było chwilowe pozostawienie koni bez dozoru przez stangretów.

= Ozdobienie kościoła.

Kościół parafialny w Starej wsi, powiecie sokołowskim, gubernji siedleckiej, ozdobiony zostanie dwoma witrażami w stylu gotyckim.

Witraże nabyte zostały z ofiar dzierżawców i robotników huty szklanej w Galicynowie, a wykonano w malarni i fabryce okien Józefa Kosikiewicza w Warszawie.

= Pięćdziesiąt lat.

Ksiądz kanonik Hipolit Wasniewski, proboszcz parafji Lekowo w ciechanowskim, który przed trzema laty obchodził 50-letni jubileusz kapłański, obecnie święcił 50-tą rocznicę sprawowania obowiązków proboszcza w jednej i tej samej parafji.

Na tę rzadką nader uroczystość przybył JE. ks. biskup diecezji płockiej Kossowski, dwudziestu kilku duchownych i wielu obywateli okolicznych.

= Nauka śpiewu.

W Skierniewicach, Mszczonowie i kilku gminach okolicznych w czasie lata prowadzona jest w szkołach nauka śpiewu chóralnego.

Na naukę śpiewu uczęszczają dzieci wieśniaków i mieszkańców miasteczek.

Do tej pory działalność porobiła już znaczne postępy w śpiewie.

= Sklep spożywczy.

Na wzór egzystujących już w Dąbrowie, Sosnowcu i Zawierciu sklepów spożywczych, powstaje obecnie także sklep w Piotrkowie.

Ustawa sklepu, jak donosi Tydz. piotr., została już zatwierdzona.

= Brak paszy.

Z rozmaitych okolic kraju donoszą nam, iż z powodu niezwyklej suszy trawa na łąkach była koszoną tylko raz jeden, o zbieraniu zaś potrawu nawet myśleć niepodobna.

Wobec tego znaczne podwyższenie ceny siana będzie nieuniknione.

= Uzupełnienie.

W dzisiejszym rannym numerze podaliśmy wiadomość o mającej się wkrótce otworzyć fabryce wyrobów jedwabnych w Częstochowie.

Do wiadomości tej winniśmy dodać, iż fabryka z początku zajmować się będzie wyrobami wełnianymi, następnie zaś dopiero utworzony został oddział fabryczny dla produkowania materij jedwabnych.

= Zamknięcie apteki.

Pod tym napisem podaliśmy w nrze 244a wiadomość o zamknięciu drugiej apteki w Kole.

Fakt jest prawdziwy, zachodzą jednak okoliczności, rzucające odmienne światło na związaną z tym wypadkiem sprawę cywilną, proszeni więc jesteśmy o ich sprostowanie.

Pozwolenie na założenie drugiej apteki otrzymał p. D. W. nie przed kilkoma miesiącami, lecz jeszcze w grudniu r. 1884-go i aptekę rzeczoną sam otworzył w maju r. 1885-go, prowadząc ją blisko przez rok pod własną firmą.

Sprzedany więc został nie przywilej, lecz zupełnie urządzony i czynny zakład wraz z fabryką wód mineralnych za sumę rs. 14,000 i nowonabywcą prowadził aptekę następnie blisko przez pół roku na swój rachunek, poczem dopiero nastąpiło zamknięcie.

Czy w takim stanie rzeczy pierwszy właściciel może być obowiązany do jakiegokolwiek restytucji otrzymanych pieniędzy, jest rzeczą bardzo wątpliwą, tem bardziej, że fakt zamknięcia apteki nie z winy jej właściciela, zdarzył się po raz pierwszy podobno w naszym kraju, a zatem przy zawieraniu umowy przewidywany być nie mógł.

= Sprostowanie.

W dniu 7-ym b. m. zamieściliśmy wiadomość, iż fabryka wyrobów ceramicznych w Częstochowie zamknięta została.

Dowiadujemy się obecnie, że reporter nasz był w błąd wprowadzony, gdyż zakład wcale nie uległ zamknięciu i funkcjonuje pomyślnie.

= Pożary.

Z miasta powiatowego Brzezina otrzymujemy wiadomość o wydarzających się tam prawie codziennie od dwóch tygodni pożarach.

Wszystkie te pożary, o ile wnosić można, powstają z podpalenia, dotychczas jednak pomimo usilnych starań władzy miejscowej, śladu podpalaczy nie znaleziono.

Po mieście krążą wieści zapowiadające dalsze pogorzele, ztąd poptoch wielki i zastój w handlu; wielu mieszkańców spakowawszy rzeczy czuwa dniem i nocą obawiając się klęski, tem groźniejszej, że z powodu suszy jest wielki brak wody; sikawki, jakie miasto posiada, znajdują się w najgorszym stanie, a innych narzędzi ratunkowych brakuje.

= Utonięcie.

W dniu 11-ym b. m. Aleksander Chojnacki, lat 24, kąpiąc się w rzece pod Chelmem, utonął.

= Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Jedyną sposobnością okazania zachwyty gry wielkiego artysty, ze strony publiczności, jest okłask. Niechże mnie będzie wolno złożyć ten pełen uwielbienia i zachwyty pośmiertny okłask nieodżałowanemu naszemu genialnemu mistrzowi Janowi Królikowskiemu, składając rs. 5 na pomnik dla niego. Mam nadzieję, że wszyscy, którzy podziwialiśmy i zachwycali się grą s. p. Jana, w tej ostatniej tak bolesnej roli wielkiego artysty, jednym wspólnym, wielkim pośmiertnym

okłaskiem połączymy się i przyczynimy do wzniesienia pomnika, tem więcej do uwiecznienia pamięci ostatniego i największego tragika sceny polskiej Jana Królikowskiego.

Jan Stefan Wydzga.

— Pracujący w aptece dra Teodora Heinricha, składają rs. 6, w połowie na stypendjum, w połowie na pomnik dla s. p. Jana Królikowskiego.

— Znalezione dnia wczorajszego na placu Trzech Krzyży sakiewka z drobną kwotą pieniędzy, może być za udowodnieniem odebrana na Nowym Świecie pod nrem 41-ym mieszkania 14.

Nekrologja.

† Dnia 15-go września 1886 roku w Karniewie zakończył życie s. p. Adam Pissarzewski, były oficer byłych wojsk polskich. Żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo i pogrzeb odbyć się mające dnia 18-go b. m. —3180—

† W sobotę, to jest dnia 18-go września, jako w rocznicę śmierci s. p. Michała Mianowskiego, b. urzędnika W. T. D., odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-iej zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zapraszają krewnych i znajomych. —3177

Nadesłane.

„OAZA”, letni salon gastronomiczny przy handlu win i delikatesów Ant. Stepkowskiego, plac Teatralny 9, otwarty od godz. 11-tej rano. (Telefonu nr 130).

Z Cesarstwa.

Niektóre gazety zagraniczne—mówi *Swiet*—coraz uprzejmiej powtarzają pogłoskę, jakoby Rosja zamierzała przyłączyć do siebie Bułgarię, a jeden z półurzędowych organów wiedeńskich uznał nawet za potrzebne zaprzeczyć tej pogłosce. O żadnem przyłączaniu przemocą Bułgarii do Rosji nie może naturalnie być mowy, a nawet i czasową okupację Bułgarii mogą zalecać chyba ci, co nie bacząc na swoją niechęć do ks. Aleksandra, bezwiednie identyfikują Bułgarię z ks. Battenbergiem, albo przynajmniej z wymyśloną przez nich samych Battenbergją. Ale zupełnie inny obrót przybierze sprawa, jeżeliby się ziściło inne przypuszczenie, mające za sobą nawet pewne prawdopodobieństwo. Może się zdarzyć, że kiedy nieco ochłoną namietności i uspokoją się niesnaski stronnictw, sami bułgarzy zrozumią narzeczcie, że najlepszym dla Bułgarii wyjściem byłby los, jaki przypadł w udziale Finlandji i że zrozumiałwszy to, dobrowolnie przyłączą się do Rosji. W przypuszczeniu tem nie ma nic niemożliwego. Przykład Finlandji jest wielce przekonujący. Jeżeli Rosja umiała uszanować autonomję wewnętrzną zwanego kraju—argumentuje dalej *Swiet*—jakim była Finlandja, to tembardziej potrafi zabezpieczyć interesy jednoplemiennej i jednowierczej Bułgarii, jeżeli ta dobrowolnie przyłączy się do Rosji. Finlandja, jak wiadomo, nie tylko nie miała powodu żalić się na Rosję, ale niekiedy nawet korzystała ze swojej autonomji ze szkodą dla interesów rosyjskich. Korzyści zaś, jakie osiągnęła Finlandja ze swojego przyłączenia do Rosji, są nieobliczone. Dość przypomnieć, że żaden kraj europejski nie traci tak mało na wydatki wojenne jak Finlandja, ciesząc się potężną opieką Rosji. Bułgaria znajdowałaby się w równie korzystnych warunkach. Bułgarzy sami przyznają, że nie mają po co zaprzętać się polityką zagraniczną. Cała energia inteligencji bułgarskiej powinna się poświęcić pokojowemu rozwojowi wewnętrznemu, a takiemu rozwojowi Rosja nie tylko nie będzie stawiała przeszkód, ale owszem będzie mu dopomagała swojemi olbrzymiemi środkami materialnemi i moralnemi. Dobrowolne przyłączenie Bułgarii do Rosji, przy zachowaniu przez Bułgarię zupełnej autonomji wewnętrznej—konkluduje *Swiet*—to jedyne dobre rozwiązanie kwestji bułgarskiej.

Wobec zapowiedzianego przez Stambulową rychnego wyboru nowego księcia dla Bułgarii, *Nowoje wremja* robi słuszną uwagę, że daleko łatwiej wybór zapowiedzieć niż przeprowadzić ze względu na rozmaite warunki, wpływające z umów międzynarodowych lub z samej konstytucji bułgarskiej. Tu rzeczona gazeta zastanawia się kolejno nad kandydatami do trudnego stanowiska księcia bułgarskiego i zaznacza przedewszystkiem, że na mocy uchwały kongresu berlińskiego księciem bułgarskim nie może zostać żaden z członków panujących dziś dynastji. Wszelkie więc pogłoski, puszczone przez Stambulową a wymieniałe ks. Waldemara duńskiego i ks. Leuchtenberskich, same przez się upadają. Niemożliwym jest także wybór któregoś z członków dawnych panujących dynastji wyznania katolickiego, dla tego, że żaden z nich nie zgodziłby się zapewne na to, aby jego potomstwo wychowywało się w wierze prawosławnej, co jest koniecznym warunkiem dla tego, kto ma rządzić krajem prawosławnym.

Zdaje się też, że jak w obecnej chwili Rosja nie zgodzi się na kandydaturę którego z mediatyzowanych książąt narodowości niemieckiej. „Członkowie rodziny ks. Karadżordżewiczów odpowiadają na pierwszy rzut oka wszelkim wymaganym warunkom. Są oni niewątpliwymi słowianami, prawosławni i należą do rodu, w którego rękach już się znajdowała najwyższa władza, ale Karadżordżewicze są serbami, a to jedno utrudnia już ich wybór na przedstawicieli narodu bułgarskiego. Tym sposobem pozostaje tylko książęca rodzina Niegaszów, składająca się zresztą tylko z ks. Mikołaja czarnogórskiego i jego jedyne go syna i następcy. Nieraz już zdarzało nam się wyrazić zdanie, że książę Mikołaj byłby dla nas najbardziej pożądanym i najlepszym władcą Bułgarji, ale niezależny monarcha małego narodu czarnogórskiego nie zgodzi się chyba na zajęcie stanowiska, któreby go uczyniło lennikiem sultana. W takich warunkach nie jest rzeczą łatwą wyjść z trudnego położenia i wyszukiwać odpowiedniego kandydata na księżę tronu bułgarskiego zabierze niemało czasu. Dopóki poszukiwania te będą trwały, najodpowiedniejszym sposobem uniknięcia poważnych niedogodności nieokreślonego położenia, byłoby oddanie władzy rządowej w ręce jednego lub dwóch komisarzy czasowych, cieszących się zaufaniem Rosji i nie budzących obaw ze strony Porty. Mianowanie takich komisarzy mogłoby się obejść bez formalnej zgody mocarstw wschodnich, jako nominacja tymczasowa, nie naruszająca w niczem porządku rzeczy ustanowionego przez traktat berliński.”

Doniesienia gazet zagranicznych o tem, jakoby ks. Dolgorukij przybył już do Sofji, są pozbawione wszelkiej podstawy. Dzienniki petersburskie zapewniają, że ks. Dolgorukij wcale nie opuszczał Petersburga.

„Nie dziwnego, piszą *Peters. wiedz.*, że publicystom *Daily News* interesa Rosji i Bułgarji wydają się sprzecznymi, a nawet nieprzyjaznymi, nie dziwnego, że nie mogą zrozumieć, iż Rosja nigdy się nie starała i starać się nie będzie o pochłonięcie Bułgarji i że Bułgarja tylko do tej pory cieszyła się spokojem i pomyślnością, dopóki żyła pod życzliwym kierownictwem Rosji. Ale w tych złośliwych dowodzeniach o nieuniknionym jakoby antagonizmie między przyszłym księciem bułgarskim a Rosją kryje się pożyteczna wskazówka. Nasi rywale polityczni jak gdyby chcieli nam podszeptać, że gwarancje płynące z osoby samego władcy bułgarskiego nie są dostateczne i że Rosja powinna się postarać o realniejsze rękojęcie. Za taką dobrą radę, choćby nawet pośrednio udzieloną, należy się tylko podziękowanie.”

Z ostatniej chwili.

W Rzymie utrzymują, że nowy poseł francuski w Berlinie p. Herbertte otrzyma instrukcję, aby dał rządowi niemieckiemu uspakajające zapewnienia, co do przyszłej postawy Francji wobec Niemiec. Francja powstrzyma się wobec wszelkich pokus od naruszenia pokoju europejskiego, jeżeli Niemcy i Austria nie będą tamowały jej w rozwoju potęgi swojej na morzu Śródziemnem.

Défense donosi, że Ojciec św. wobec pewnych względów praktycznej natury, które się nasunęły wobec obaw i życzeń wyrażonych przez ludność katolicką Francji, a wreszcie wobec najświeższych doniesień z Chin, zdecydował się odłożyć na czas późniejszy wysłanie legata apostolskiego do Pekinu. Watykan zaprzestał „na teraz” dalszych układów z Francją w tej mierze. Odnośna nota powiada tylko: „Wobec nowych żądań gabinetu francuskiego, uważamy za właściwe zawiesić (*suspendere*) dalsze rokowania, z zastrzeżeniem wszelako praw kościoła (*riservando il diritto della chiesa*)”.

Prezydent Grévy ulaskawił dziennikarzy *Duquerrey* i *Roche*, skazanych za podburzanie robotników w Dècaveville do zmywy.

Morning Post zaprzecza doniesieniu *Observera*, jakoby Anglja miała proklamować wcielenie Egiptu do obszaru ziem jej król. mości. Twierdzi on, że wcielenie to byłoby bardzo wątpliwą kompensatą za rozdzielenie Turcji przez inne mocarstwa.

Dziennik ten pisze: „Jest rzeczą pewną, że Rosja w posiadaniu morza Czarnego i Bosforu stałaby się w niewielu latach najpotężniejszym mocarstwem na świecie. Równie jest jasnem, że mahometanizm w party z Konstantynopola szukałby dla siebie nowego centrum rozprzestrzenienia się. Że znalazłby takowe kosztem Anglji, gdyby ta zdradziła haniebnie interesa swojej ludności mahometańskiej, leży na dłoni. Bylibyśmy ciekawi dowiedzieć się, jaką korzyść dałby nam Egipt, jako droga do Indji, gdybyśmy następstwem zdrady naszej na interesach mahometanizmu w Konstantynopolu odezwać musieli w naszym cesarstwie indyjskiem. Egipt stałby się w ta-

kim razie przedmiotem wieczystego sporu pomiędzy W. Brytanią i mocarstwami śródziemnomorskimi i z równą hańbą musielibyśmy opuścić kiedyś dolinę Nilu, jak wschód odległy. Musimy Egiptu w każdym razie bronić, a nawet go wcielić do Anglji, ale dopiero wtedy, gdy spełnimy rzetelnie obowiązek, jaki mamy wobec milionów ludności mahometańskiej, która zamieszkuje nasze państwo.”

Zuany polityk angielski, br. Worms, odpowiada na pismo, doszłe doń z Liwerpoolu, między innemi co następuje: „Co do sprawy wschodniej, odsyłam pana do wydanej przeze mnie w r. 1877-ym książki zatytułowanej: „Polityka Anglji na wschodzie”, w której oświadczam, że wytworzenie na półwyspie bałkańskim łańcucha autonomicznych państw nie będzie zaporą, ale raczej pomostem dla Rosji w drodze do Konstantynopola. O ile ta hipoteza jest słuszną, wypadki pouczą.”

Były minister wojny w Bułgarji major Nikiforow i szef artylerji Panow musieli wystąpić z armji, ponieważ stali pod zarzutem tajnego udziału w rewolucyjnym zamachu stanu.

Ostatnie biuletyny choleryczne z Pesztu brzmią nieco pomyślniej. Natomiast zaraza sroży się w Raab, gdzie od d. 5 do 15-go b. m. zachorowało osób 74, zmarło 16.

TELEGRAMY

„KURJER WARSZAWSKI”

Sofja 17-go września. — Agencja Havasa telegrafuje: Zgromadzenie narodowe uchwaliło wczoraj odpowiedź na orędzie rejencji. Odpowiedź potępia zamach stanu z dnia 21-go z. m., składa hołd pamięci byłego księcia, wyraża zaufanie do rejencji i silne postanowienie bułgarów, aby utrzymać porządek i spokój, a tem samem ubezpieczyć wolność i niezawisłość Bułgarji.

(Agencja północna.)

Tomaszów 17-go września. — Książę Altenburski przybył we środę wieczorem do Spawy. Książę Oldenburski odjechał we wtorek z Brześcia litewskiego do Kijowa, aby odwiedzić tam Wielką Księżną Aleksandrę Piotrownę. Wczoraj Najjaśniejsi Państwo byli znówu na polowaniu.

Wiedeń 17-go września. — *Presse* donosi, że namiestnik niższo-austriacki, baron Possinger, zwołał na dzień dzisiejszy z powodu wybuchu cholery w Budapeszcie krajową radę zdrowia, aby uchwalić odezwę do ludności, objaśniającą o środkach ostrożności, które przedsięwziąć wypada, celem uniknięcia choroby. Najwyższa rada zdrowia zbierze się jeszcze w tym tygodniu. Stan sanitarny Wiednia w obecnej chwili nie pozostawia nic do życzenia.

Berlin 17-go września. — Prywatna depesza *Berliner Boersen Courier'a* z Sofji donosi, iż zgromadzenie narodowe upoważniło rząd do zaciągnięcia pożyczki 33 milionów. Wyasygnowanie księciu przy odjeździe kwoty 100,000 franków zostało zatwierdzone. Budżet, wynoszący 45 milionów w wydatkach, a 43 milionów w dochodach został przyjęty w pierwszym czytaniu.

Berlin 17-go września. — Parlament niemiecki został wczoraj otwarty. Mowa tronowa zawiera tylko umotywowanie potrzeby zatwierdzenia traktatu handlowego z Hiszpanją. O polityce zewnętrznej nie ma wzmianki.

Berlin 17-go września. — Prywatna depesza najszybszego *Tagblattu* z Sofji donosi, że Austria, Włochy i Anglja uznały w dniu onegdajszym rejencję bułgarską.

Londyn 17-go września. — Według informacji Biura Reutersa wojska rumelijskie odeszły onegdaj z Sofji do ojczyzny. O zaburzeniach w Filipopolu nie jest wiadomem.

Sofja 17-go września. — Zgromadzenie narodowe zajęło się rozbiorem projektu zakupna przez kraj nieruchomości, pozostałych po księciu Aleksandrze. *Exposé* rządu motywuje potrzebę tego kroku, twierdząc, że postąpić tak nakazuje godność narodu. Wartość nieruchomości oszacowaną została przez przedstawiciela księżęcego jak następuje: pałac w Warnie 1,420,000 fr., ujeżdżalnia w Sofji 259,000 fr., łazienki tamże 250,000 fr., ogród 222,000 fr., mały pałac w Sofji 155,000 fr., kaplica 80,000 fr.,

różne przedmioty 58,000, pałac w Ruszczuku 56,000 fr., razem 2½ miliona, od której to sumy odjąć wypadnie kwotę 840,000 fr., dłużną przez księcia bankowi.

Sofja 17-go września. — Zgromadzenie narodowe uchwaliło następny adres do Najjaśniejszego Pana: „Doputowani wznoszą gorące modły do Boga, aby zesłał Najjaśniejszemu Panu drogie życie i pomyślność i składają przed Jego Cesarską Mością uczucia szczerej i nieograniczonej wierności. Deputowani mają nadzieję, że po tem wszystkim co zaszło, oziębienie Rosji dla Bułgarji przeminie i że Najjaśniejszy Pan przyjmie, jak to było dawniej naród bułgarski i sprawę narodową pod swoją wysoką opiekę, aby dla zjednoczonej Bułgarji zakwitło niezależne i samoistne życie.”

Sofja 17-go września. — Rejencja wydała dekret rozpisujący wybory do wielkiego zgromadzenia narodowego.

Sofja 17-go września. — Wojska rumelijskie w tych dniach wystąpiły z powrotem do swojego kraju, z wyjątkiem jednego pułku, który na teraz jeszcze tu pozostał. Zgromadzenie odroczyło rozprawę nad pożyczką. Z powodu nabycia majątku ks. Aleksandra oświadczone zebraniu, że tego kupna wymaga godność narodowa. Wartość majątku wynosi półtrzecia miliona franków.

Petersburg 17-go września. — *Praw. wiest.* pisze: „Z powodu naprężonych w ostatnich czasach stosunków pomiędzy Rosją a rządem księcia Aleksandra, stanowisko rosyjskiego agenta dyplomatycznego w Sofji nie było obsadzone. Ponieważ zaszło przed niedawnym czasem w Bułgarji wypadki uczyniły potrzebną obecność tam reprezentanta rosyjskiego, cieszącego się odpowiednią powagą, przeto czasowe zawiadywanie sprawami agencji dyplomatycznej w Sofji powierzone zostało rosyjskiemu agentowi wojskowemu w Wiedniu, generał-majorowi baronowi Kaulbarsowi, który nieraz już był komenderowany do rozmaitych krajów półwyspu bałkańskiego. Baron Kaulbars zajmie się szczegółowo obznajmieniem się z położeniem rzeczy w Bułgarji i radami swojemi ułatwi bułgarom prawidłowe wyjście z kryzysu, jaki kraj przeżywa.”

ODFOWIEDZI REDAKCJI

— Panu K. (czy może R.) w Krakowie. — Artykuły tego rodzaju umieszczają się we właściwej rubryce, za opłatą.

G I E Ł D A

Warszawa d. 17-go września 1886 r.

Uspokojenie giełdowe dla rubli niekorzystne. Szacowania poranne z Berlina nie obiecuja wiele i znów cofają się do 196.75 m. za 100 rs. z powodu braku chęci do interesów i niepewności ogólnej sytuacji. W tych warunkach giełda nasza również bezczynna była i niepewna w swoich ruchach. Kursy miały dążności zwykłe, chociaż robiono interesów bardzo mało w oczekiwaniu bardziej stanowczych wskazówek.

Za weksle długoterminowe na Berlin 51.05 żądano — bez tranżakeji; krótkoterminowemi obracano po 50.87½, żądano 50.95. Ilości bardzo drobne.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn 10.32 żądano, 10.31 w drobnych sumach płacono.

Na Faryż 41.15 bez obrotów.

Na Wiedeń 82.60 żądano — przy placeniu 82.40. Papierami również obroty prawie żadne.

Listy likwidacyjne 93.90 i 93.60 — w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 100 — również nominalnie.

Listy zastawne ziemskie 100.50 w I-ej, II-ej, III-ej i IV ej, 99.50 w V-ej. Za te ostatnie płacić chciano 99.25.

Listy miejskie 99.40, 98.70, 98 i 97.90 — bez obrotu.

Listy łódzkie 96.50, 95.25 i 95 wedle serji.

Z akcyj żądano za handlowe 352 i za dyskontowe 315; tak jedne jak drugie w niewielkich ilościach o 1.50 niżej, to jest 350.50 i 313.40 kupowano.

Za akcje banku łódzkiego płacić chciano 325, za ubezpieczeniowe 185.

Godzina 12. Uspokojenie niepewne. Ruch żaden.

J. W.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 17-go września 1886 r.

Stosownie do zwyczajów, dziś jako w piątek, dostawy były bardzo słabe tylko ośm i kupujących również brak wielki. Interesa szły z wielką trudnością w tych warunkach.

Pszonicy dostawiono 450 korcy w gatunku dobrym. Prawie wszystko ziarno wyborowe.

Płacono 6.40, 6.50, 6.60, nieco słabsza biała 6.30 osiągała.

Żyta 400 korcy.

Starano się o ustępstwo i przy braku nabywców drobną niższą nawet wywołano.

Płacono 4.65, 4.70 do 4.72 1/2 za wyborowe ziarno.

Średnie 4.35 do 4.50.

Kilka partijek jęczmienia z dowozów ośm płacono po 3.60, 3.75, 3.90 w gatunkach średnich.

Owsa 300 korcy. Kupowano chętnie, płać 2.65, 2.75, 2.80, 2.85 do 3 rs. i 3.15.

Grochu 10 korcy, bez amatora.

Siana i słomy dosyć, lecz żądania wysokie.

Płacono 40, 50 i 55 kop. za pud siana i 40 kop. za pud słony.

J. W.

TEATRA.

Letni. Dziś: Koncert p. Adamowskiego, „Złoty cielec” i „Cztery pory roku”. Jutro: „Żydówka” (występ pp. de Negri i Mirandy). — **Nowy.** Dziś: „Muskietierowie”. Jutro: „Nad przepaścią”. — **Promenada** (za rogatką Belwederską) „Zona papy”. — **Buff.** Przedstawienie trupy ruskiej „Piękna Helena”.

— **Kolegium kościelne Zboru ewangelicko-augsb. warsz.** ma zaszczyt wezwać, żeby osoby zalegające w opłacie od zwłok, złożonych chwilowo do grobu pod Kaplicą na ementarzu Zboru ewangelicko-augsb. warsz., takową do kasy tegoż Zboru (ul. Królewska nr 19), bezzwłocznie wniosły. Ostrzega zarazem, że jeżeli rzeczona opłata w ciągu trzydziestu dni od ogłoszenia nie będzie uiszczoną, Kolegium kościelne zniewolone zostanie zamieścić w pismach imienne wezwanie. (1087)

Od Lecznicy przy ulicy Chłodnej nr 12.

Z dniem 18-m b. m. rozpoczynają przyjęcia chorych codziennie:

Od 11—12 Dr **Władysław Bielke**, choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3 Dr **E. Kloss**, choroby żołądka i kiszek.

Od 2—3 Dr **Wojciechowski**, choroby weneryczne i skórne. (1094)

3152) Dr **A. Zagórski**, ordynator klin. chirurg. Ces. warsz. uniwersytetu. Przyjmuje od 3 do 5-jej Specjalnie chor. dróg moczowych. Jerozolimska 23.

— Dr **Łuczkiewicz** powrócił z zagranicy. Marszałkowska 94. (2976)

— **Dentysta B. Gutzmann**, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. (2907)

— **Stanisław Judycki**, nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Róg placu Św. Aleksandra i ul. Mokotowskiej nr. 59 nowy. (3111)

— **Wanda Żabianka**, nauczycielka muzyki, przygotowuje do konserwatorium, udziela lekcji u siebie i na mieście. Wspólna 32, m. 12. (2941)

— Antoni **Sygietyński**, profesor Instytutu muzycznego, powrócił. **Krucza nr 16.** (3091)

— Adw. Przysięgły **Jan Finkelhaus**, powrócił z zagranicy, ul. Hr. Kotzebue nr. 10, rano od 8 do 9 1/2, po południu od 5—7. (3176)

— **Jan Mazurkiewicz**, adwokat przysięgły, b. Sekretarz Warszawskiego Sądu Okręgowego, otworzył kancelarię i przyjmuje interesantów rano do 10 i po poł. od 5—7, Widok nr 23. (3178)

3082 **Konstanty Kossakowski**, adwokat, b. sekretarz zarządu akcyjnego warszawskiej i siedleckiej gubernii, prowadzi sprawy specjalnie o naruszeniu przepisów akcyjowych. Graniczna 10, m. 8.

3164 **Wanda Grzybowska**, nauczycielka muzyki, powróciła do Warszawy. Sienna nr 21 n.

— **Gabriel Kempner**, adwokat przysięgły, Długa 38 (hotel Drezdeński), powrócił do Warszawy. (3162)

— **Teresa Grodzicka**, właścicielka magazynu miod, wyjechała za granicę. **Szeroka Freta nr 8.** (3121)

— **Skład M. Maszkow** przeniesiony został na **Krakowskie-Przedm.** nr 23, róg Trebaki i poleca świeżo otrzymane: **Herbatę, Kawę, Samowary, Tace** i inne wyr. ros. (1028)

2829 **Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok** załatwia zakład pogrzebowy **J. Pelczyńskiego**, Nowy-Swiat nr 50. Sprzedaje trumny, ubrania żałobne i pośmiertne, wynajmuje wozy do przewożenia zmarłych z domów do kościołów.

Nagrody rs. 5.

W powiedziałek około godz. 6-tej wieczorem, prawdopodobnie w dorozce, jadąc z ulicy Bielańskiej, zgubiono **cygarnicę** z żółtej skóry krokodylowej, z herbem stalowym. Znalazca zwrócić zechce do kantoru **Kurjera warszawskiego** za powyższą nagrodą. (1086)

Składy Cygar Hawańskich

pod firmą

M. KICZOROWSKI.

Krakowskie-Przedm. nr 7, Wierzbowa nr 7, polecają świeżo nadeszły transport **Tytoni A. M. Popowa & Comp. w Odessie.** 1089

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go września 1886 r.

W e k s l e:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.95	—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.32	—
Paryż 100 franków „ „	41.15	—
Wiedeń 100 guld. „ „	82.60	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.50	—
„ „ „ m.	100.50	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.40	—
„ „ „ II	98.70	—
„ „ „ III	98. —	—
„ „ „ IV	97.90	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I	96.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	93.90	—
„ „ „ małe	93.60	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
„ „ „ 1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100. —	—
II „ „ „ rs. 100	100. —	—
III „ „ „ rs. 100	100. —	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcie i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcie dr. z. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcie dr. z. warsz.-b. rs. 100	80. —	—
Akcie dr. żel. warsz.-teresp.	163. —	—
Akcie dr. żel. fabr.-łódzkiej	170. —	—
Akcie Banku handl. warsz.	352. —	—
Akcie Banku dyskont. warsz.	315. —	—
Akcie Banku handl. w Łodzi	325. —	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ogn.	185. —	—
Akcie warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcie Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcie Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcie Tow. Lip. Rau i Lew.	—	—
Akcie Tow. przedz. Zawierc.	250. —	—

LICYTACJA.

W dniu 5 (17) Listopada r. b. w Sądzie Okręgowym Warszawskim, przy III Wydziale, sprzedaż będzie przez Komisarza Sądowego P. Gawryłowa **Kolonja Nr 9**, znajdująca się we wsi Opacz Wielka Warszawskiego powiatu, należąca do SS-rów Henryka Kocha, mająca przestrzeni 48 morgów 122 prętów, ze znajdującymi się na niej budynkami. — Licytacja rozpocznie się od sumy 4,100 rs. 1830

Warszawa, d. 15 Września 1886 r.

W tych dniach zgubiono **Dwa Wexle** proste po rs. 200, przez **Bronisława Reklawskiego** na rzecz **Genowefy Siecińskiej** w **Częstochowie** d. 1-go Lipca 1886 r. wystawione, płatne: pierwszy za trzy miesiące, drugi za 6 miesięcy. — Ostrzega się aby wexli tych nikt nie nabywał, gdyż w przeciwnym razie pani G. Siecińskiej wypłaconą będzie, a znalazcę uprasza się o złożenie tych wexli u Adwokata Chruszczakowskiego w Warszawie, ulica Długa Nr 53. 1834R

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 112 1/2

Od Listów z. m. Warszawy kop. 219

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 179 1/2

Od Listów likwidacyjnych kop. 112

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go września 1886 r.

	Pud	Korzec
	od	do
	kopiejek	
Pszon. 242 sm. 1 ord.	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—
„ „ biała	—	630
„ „ wyborowa	—	640 660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	465 472
„ „ średnie	—	435 450
„ „ wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	360 390
Owies „ „ 142 f.	—	265 315
Gryka „ „ 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
„ solone pud	—	—
Siana pud	45	55
Słomy pud	35	40
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ miękkie	—	—

Cena okowity.

z dnia 17-go września 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 8³

„ garniec rs. 2 kop. 63

Zakład Naukowy Wyższy żeński Aleksandry Aspis-Heker w m. Włocławku, przyjmuje niezależnie od zwykłych pensjonarek, takie, któreby chciały, po przygotowaniu się wspólnie z uczennicami tegoż Zakładu, przystąpić po wakacjach b. r. szk. do egzaminu w miejscowym Rządowym Gimnazjum, na patent **Nauczycielki Wyższej**. — Nadmieniamy się, iż wszystkie ze stawiających dotąd do podobnego egzaminu uczennice tejże Szkoły, otrzymały takowe patenty. — **Cena ta sama, co od pensjonarek zwykłych.** 1838

Kąpiele Elektoralne, Elektoralna 21,

wprost Szpitala Ś-go Ducha.

Niniejszem zawiadamiam się Szanowną Publiczność, iż kąpiele elektoralne, zupełnie odnowione i zaopatrzone we wszelkie nowoczesne wygody, z d. 15 Września otwarte zostały dla użytku Szanownej Publiczności. 1835R

Wanna k. 35.-Abonament k. 30.

SKŁAD SUKNA

pod firmą

L. Blumenthal,

ulica Żabia Nr 3.

poleca się Szanownej Publiczności z wielkim wyborem towarów, tak krajowych jak i zagranicznych fabryk, po cenach bardzo umiarkowanych. 1837

Ogłoszenie.

Rada Powiatowa Bialska Dobroczyńności Publicznej, podaje do wiadomości, że dnia 29 Września (11 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, w Radzie Powiatowej będzie się odbywać głosna i przez opiekę towarne deklaracje licytacja, na sprzedaż porębu w Mokrańskim lesie, należącym do Szpitala Bialskiego, a mianowicie:

1) Porębu Nr 8, Okręgu II, w Rewirze Mokran, od sumy rs. 448 kop. 70 i

2) Porębu Nr 28, Okręgu I, w Rewirze Ciemiężyca, od sumy rs. 416 kop. 63.

Bliższa wiadomość o tej licytacji i wzór do deklaracji, ogłoszone są w Dzienniku Warszawskim i Wiadomościach Gubernialnych Siedleckich. 1830R

NOWA Fabryka Gorsetów JOANNA,

z rogu Brackiej i Alei Jerozolimskiej, została przeniesioną na **Nowy-Swiat** do domu p. Korpaczewskiego pod Nr 38, zawiadamiam Sz. Panie, że zaopatrzam moją fabrykę w najnowsze **Fasony Paryżkie.**

Wyrabiam Gorsety dla osób w poważnym stanie, Gorsety do karmienia, Pasy, Gorsety higieniczne, Gorsety włosienicowe dla osób nie znoszących bryli, z przedami gumowymi, oraz Sznurowki, Leniuszki i Gorsety dziecięce. 1836

Ceny możliwie niskie.

Zaraz do sprzedania

Nieruchomość fabryczna

(dotychczas młyn parowy), z dużym domem mieszkalnym, lokalem fabrycznym piętrowym, motorem parowym o sile 16 koni i innymi zabudowaniami, wszystko w doskonałym stanie, obfita i dobra woda, przy nowej stacji zbożowej kolei obwodowej pod Warszawą, zdatna do prowadzenia różnego rodzaju fabrykacji. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana & Frenclera, Senatorska 26. 1832R



WOLANT

na jednego i parę koni, bardzo mało używany, do sprzedania dla braku miejsca. Wiadomość u właściciela domu, ulica Dzielna Nr 34 nowy, stary 22. 1839

Nagrody rs. 5

otrzyma, kto odniesie na ulicę Mokotowską Nr 5, do mieszkania W. Kowalewskiej, upuszczoną 14 Września w południe, w Saskim Ogrodzie, w obrębie Instytutu wód mineralnych, przy ławce, portmonetkę czarną, zawierającą sześćdziesiąt kilka rubli, jakie stanowią jedyną kwartalną utrzymywanie ubogiej bardzo osoby. 1834

BUFET

w dobrym stanie, z blatem marmurowym 8 1/2 łokcia długi, oraz **Kocioł** miedziany z kranem, 10 wiader objętości, jest do odstąpienia. — **Wiadomość:** ulica Wolska Nr 24 **Holba.** 1837

NIECAŁA 12.

Magazyn Bławatny

L. FAŁECKIEGO i SYNA,

otrzymał na sezon jesienny pierwszy transport

NOWOŚCI

w materiałach wełnianych i jedwabnych na Suknie i Okrycia damskie i takowe poleca po cenach najprzystępniejszych.

1833

Nowo-założony Główny Skład

KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO

M. SZYROKOW,

przy ulicy Miodowej № 4,

otrzymał drugi transport Kawioru Astrachańskiego grubo ziarnistego i mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich i Moskiewskich, Musztardy Sarepskiej, Białków i Łosiosia wędzonego, Kiełbasy Moskiewskiej i różnych gastronomicznych towarów.

1818

M. Szyrokow.

WINOGRONA BADENSKIE

KURACYJNE,

1827

codziennie nadchodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyskiej i Nowy-Swiat № 41.

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, matematyk, posiadający rekomendacje osób poważnych, władający językami: niemieckim i francuskim, poszukuje korepetycji. Może przyjąć lekcje w godzinach rannych. Oferty pod lit. A. D. przyjmują kantor Kur. Warsz. 2087

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcji lub korepetycji. Ul. Chłodna № 53 2086

Podowita francuzka z dyplomem, poszukuje lekcji, konwersacji. Nowy-Swiat № 34, mieszkania 9. Marja Cretenoud. 14643

Nauczycielka Boniecka, posiadająca języki nowożytny, z konwersacją i muzyką, przysposabia chłopców i panienki do gimnazjum lub na pensję, poszukuje lekcji. Chmielna 34, m. 12, do 3-iej, lub oferty przyjmują przy ulicy Twardej № 12, w sklepie J. Jussewiczy. 2054

Domieszczenie dla pań konserwatorzy. Opieka. Nowy-Swiat 47, u fortepianu. 13166

Niemieckiego konwersacji, udzielam za upoważnieniem Władzy. Podwal 20, mieszkania 17. Maj. 14567

Polka potrzebna jest na wieś do matki dzieci. Wiadomość: Długa 25, u D-ra Wierzbowskiego, od 4—5 po poł. 14511

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Oferty pod liter. J. W. przyjmują kantor Kurjera Warszawskiego. 14636

Student, który przez 6-letnią praktykę nauczycielską nabył należytej wprawy, z gruntownym posiadaniem języka łacińskiego i greckiego oraz nowożytnych, w gimnazjum wykładał, pragnie udzielać lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Jerozolimska № 78, mieszkania 14. 2098

Polka francuzka do dwojga małych dzieci potrzebna jest od 1-go Października. Zgłaszać się ze świadectwami do biura o-życzeń, Senatorska 26. 2104

Diuro nauczycielskie Eugenii Hennel, Krawieckiej-Przed. 85, pasaż Roetzlera. Nau-życiel w wieku średnim poszukuje posady przy przygotowaniu szkolnego w Warszawie lub na wsi. 14724

Potrzebny jest student uniwersytetu do języków nowożytnych w zakresie klasy 1-iej. Marszałkowska № 122, wejście od Zgo-łowskiej № 4. Zastać można od 5—7. 2107

Student matematyk, sumienny i doświad-żony korepetytor, posiadający grunto-wny języki starożytne, oraz niemiecki i francuski, poszukuje korepetycji. Oferty w kantorze Kurjera pod M. S. 2107

Potrzebny zaraz nauczyciel do 3-ich chłop-ców na wieś. Wiadomość: plac Żelaznej Bramy № 2, u Antoniego Ruszkowskiego.

Prof. de Préchamps, Długa 25. Żądany niemiec na stałe w Warszawie, z dobrą rekomendacją. 14706

Bona niemiecka umiejająca szyć, z dobremi świadectwami, potrzebna do dwóch dziew-czynek. Plac Teatralny № 18, miesz. 24, od 10—2. 14669

Uczennica konserwatorium Lipskiego u-dziela lekcje muzyki. Tłomackie № 3, mieszkania 9, między 11-tą a 1-szą godzi-ną. Natalia Domnick. 14668

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, konwersacją francuską i niemiecką, do-brą muzyką, poszukuje demi-placu i lekcji. Złota 4, miesz. 23. Osniatowska. 14677

Potrzebny jest korepetytor na wieś, który-by przygotował do 1-szej lub 2-iej klasy gimnazjum realnego, chłopczyka lat 9 maja-jącego. Blizsze szczegóły u właściciela domu № 45 na Krakowskim-Przedmieściu, od go-dziny 8 do 10 rano. 14687

Rodowita francuzka posiadająca dyplom, poszukuje lekcji konwersacji. Nowogrodzka № 29, mieszkania 9. od godziny 6—8.—Eliza Duley. 2109

Posady i prace.

Kapelmistrz kompetentny potrzebny jest do 8-iej miejscowej brgady. Oferty prze-syłać pod adresem: Siedlce, zarząd 8-iej miej-scowej brgady. 14497

Potrzebny zaraz zdolny buchalter i ko-respondent, znający dokładnie języki: pol-ski, rosyjski i niemiecki, posiadający dobre referencje, obeznani z interesem agenturo-wym otrzymują pierwszeństwo. Zgłaszać się od 4—6 po południu do M. Parzelski, Kiersz i S-ka, Orla № 6. 14527

Prawnik z kapitałem 6,000 znajdzie ko-rzystną posadę. Wiadomość: ulica Złota № 22, mieszkania 8. 14517

Młody człowiek, w sile wieku, dotknięty banią, specjalnie uzdolniony w dziale buchalterji, korespondencji w języku nie-mieckim i polskim, szuka odpowiedniej po-sady. Wiadomość: ulica Oboźna № 7, 3-cie piętro № 24, dom p. Podymowskiego. 14653

Potrzebne są panny, kompletnie uzdol-nione do staniów i spódnic. Nowy-Swiat № 28, miesz. 35. 14657

Uczniowie potrzebni są do cukierni J. Ko-chański i S-ka, Włodzimierska № 1, róg ul. Świętokrzyskiej. 2101

Potrzebne panny zdolne, podręczne do krawieczyny. Pokorna 4, m. 62. 2117

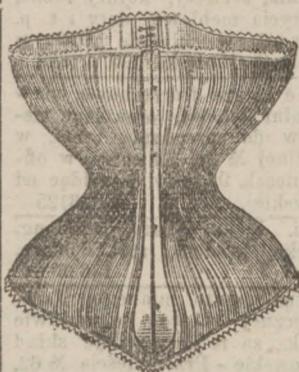
Byli Uczniowie Szkoły Ogrodniczej Warszawskiej,

którzy mają prawo zdawać egzamina na patent, zgłosić się zechcą w d. 30 Września r. b. o godz. 9-iej rano, do Redakcji Ogrodnika Polskiego. 1831r

Centralna Fabryka Gorsetów

„AUX QUATRE SAISONS,”

Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.



OGŁOSZENIE O OTWARCIU.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomic Szanowną Publiczność Damską, że po-wszechnie uznana, a godna wiel-kiego miasta Warszawy fabry-ka gorsetów, pod firmą

„AUX QUATRE SAISONS,”

została otwartą i urządzoną w ten sposób, aby wyrabiać **WYŁĄCZNIE** wszystko co najlepsze i najsolidniejsze w tym zakresie. Długoletnie doświadczenie połączone z poważnymi zasadami i podstawami in-teresu, dają najzupełniejszą rękojmię, że zaufanie Szanownej Publiczności zawi-ezionem nie będzie.

AUX QUATRE SAISONS.

1661R

Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.

Pierwszy i jedyny Warszawski Lombard, niezależny od wszelkich spółek i udziałów,

obniża procent do 1½, na miesiąc od zastawów w złocie i srebrze, przewyższających wartość sto rubli.—Przyjmuje wszelkie inne zasta-wy wartościowe, oprócz mebli, powozów, fortepianów i obrazów.—Ulica Widok Nr 17 nowy.—Czynność od 10 zrana. 1786r

Potrzebny jest uczeń do handlu wiu St. Riedla, przy ulicy Mazowieckiej № 1, w wieku lat 14. 14599

Potrzebne są panny uzdolnione kompletnie do staniów. Elekoralna 37/41, w o-ficynie, 1-e piętro, pracownia Włodarskiej. 2113

Potrzebna jest sklepowa do sklepu ręk-awiczniczego. Wiadomość w biurze ogło-szeń, Senatorska 26. 2069

Potrzebna jest od kwartału porządna słu-żąca do wszystkiego, za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 12, mieszkania 11, stróż wskaże. 2113

Uczeń potrzebny do handlu. Wiadomość: Rymska № 2, w składzie szkła i porce-lany Józefa Petrych i S-ki. 2115

Do handlu kolonialnego potrzebny jest u-czeń. Pierwszeństwo mają z prowincji.—Ulica Wolska № 5. 2111

Człowiek w średnim wieku poszukuje miejsca administratora lub pienipotenty, wyłącznie u arystokracji. Wszelka gwaran-cja może być udzielona. Adresy składać w kantorze Kurjera pod liter. C. D. 14699

Osoba inteligentna znająca się kompletnie na gospodarstwie wiejskiem, oraz ku-chni, pieczywie ciast, konfiturach, praniu, prasowaniu, przytem charakteru łagodnego, chcąc pracować z całą życzliwością i przy-chylnością, poszukuje miejsca do księdza.—Wiadomość w hotelu Lipskim u szwajcara. 2109

Uczeń VIII kl. życzy sobie przyjąć miej-sce w kantorze w Warszawie lub na pro-wincji. Oferty składać proszę w administ-r. Kur. Warsz. pod wyrazem: „Alfa.” 14702

Potrzebne są panny kompletnie zdadne do upinania i wykończania sukien, do pra-cowni „Pelagii,” Złota № 16, m. 6. 14711

Panny uzdolnione do staniów i spódnic, potrzebne do magazynu M-me Anna, uli-ca Marszałkowska № 149. 14705

Panny podręczne, maszynistka, do szycia w rękę i do dziurek, potrzebne są do bie-lizny. Zgoda № 6, mieszkania 2. 14704

Potrzebne są panny do szycia na maszy-nie Singera. Ulica Chmielna № 89, mie-szkania 71. 14682

Potrzebne panny do krawieczyny. Ulica Świętojerska 22, mieszkania 48. 14679

Uczeń potrzebny do rękawicznika. Marszałkowska № 109. 14672

Maszynistki potrzebne do bielizny. Ogro-dowa 9, mieszkania 11. 14666

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, umiejająca szyć na maszy-nie, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domem lub opiekować się dziećmi. Stare-Miasto № 26, mieszkania 2. 14670

Osoba młoda z lepszym wychowaniem, znająca się na gospodarstwie, pragnie za-raz dostać posadę odpowiednią w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem: „Gospodyn.”

Młoda gospodyni szuka zarządu domem u wdowca, bez wynagrodzenia. — Oferty przyjmują kiosk przy ratuszu. 14693

W zamożnym domu na wsi, poszukuje się panienki 13-letniej, do towarzysystwa. Zielna 11 nowy, m. 21. 14427

Osoba która ukończyła naukę kroju w za-kładzie p. Gałęckiej, życzy sobie znaleźć miejsce w małym magazynie. Wązki-Dunaj № 13, 1-sze piętro, mieszkania 6. 14441

Młody człowiek, posiadający chlubne za-swiadczenia z wzorowych gospodarstw Księstwa Poznańskiego, gdzie przebywał lat 10, został wydany wskutek banicji. Łaskawych chlebodawców prosi o pracę. Oferty pod lit. Z. B. przyjmują biuro ogłoszeń, Se-natorska 26. 2091

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miej-sca kasjerki, rekomendacja daną być mo-że, jak również, w miarę żądania, kaucja niewielka. Nowogrodzka № 3, m. 16, wiado-mość od 11 rano do 3 po południu. 14572

Potrzebna jest niemiecka z dobrem wycho-waniem i wykształceniem, znająca język polski, do pomocy pani domu, na wieś, do gospodarstwa dużego, która już podobne miejsce zajmowała. Świadectwa wymagane. Adres: Dominium, Strzelce przez Kutno.

Prywatny technik poszukuje miejsca za-rządzającego fabryką, lub odpowiedniego zajęcia, ostatnimi czasy był zarządzającym fabryką Otwock, gdzie ją gruntownie prze-matował, podejmuje się studjów i całkowi-tego urządzenia fabryk przetworów wołoku roślinnego, najświeższej konstrukcji, dają-cych tani i najlepszy towar. Oferty pod li-terami J. M. przyjmują kantor Kurjera.

Pomocnik jeometry posiadający świadec-twa dwu-letniej praktyki mierniczej, po-szukuje miejsca przy jeometrze w Warsza-wie lub na prowincji. Adres: Marszałkowska № 135, róg Świętokrzyskiej, m. № 10. 14498

Kupno i sprzedaż.

Zakład stolarski Jana Ojrowskiego, ulica Szczygła № 4, posiada znaczny wybór od najwykwintniejszych do najskromniejszych garniturów salonowych mebli, czarne, orze-chowe i foteliki biurowe. 14378

Kasy ogniotrwale, najtaniej kupić można u Sikorskiego, Marszałkowska 125. 12239

Wschód. Dywany oryginalne perskie, angielskie i krajowe, serwety, chodniki, różne wyroby orientalne. Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. Skład w podwórzu.

Do sprzedania: kanapa, fotele, szafy, komoda, stoły, lustra, lampy, akwarjum, maszyna do szycia, umywalka, porcelana, garderoba damska, kwiaty paryżskie, materace, sprzęty kuchenne. Chmielna 62, mieszkania 2, od 9-tej do 5-tej. 14157

Do sprzedania mundur, palto i czapka dla ucznia szkoły realnej, przy ulicy Świętokrzyskiej № 11, mieszkania 12. 1910

Fortepian 7 oktav, lodownia duża, krzesła dębowe, obrazy wielkie, stoły, miedź, platery i t. p. Grzybowska 58. 14376

Walach gniady lat 5, bez wad, zdalny do zaprzęgu i pod siodło, do sprzedania. Nowolipie 14. 14503

Szafy sklepowe dębowe, doskonale roboty, lustra, brzozy, lampy i t. p. rzeczy używane, do sprzedania za przystępną cenę. Nowolipie 14. 14504

Ża h. n. z. cenę do sprzedania meble. Garnitur orzechowy, 4 krzesła, 1 kanapa, szeslong skórą kryty, używany. Ul. Marszałkowska № 83, róg Hożej, m. 12. 14405

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania: meble, książki i naczynia kuchenne. Hoża № 64, mieszkania 4. 14576

Cygarniczek papierowych, piórkowych Główna, do nabycia w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Wierzbowa 7.

Kolyska żelazna, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 12. Orla 6, m. 35. 14570

Powozik używany, na jednego lub parę koni, za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Swiat 25. 14502

Atlasik kieszonkowy zawierający: Planisfloby, Europę, Azję, Afrykę, Amerykę, Australję, Królestwo-Polskie, Galicję i Rosję, po kop. 15, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. Handlującym rabat. 1616

Mupuje pianina, fortepiany używane. Ulica Sienna 13, mieszkania 48. 12759

Garnitur mebli eleganckich, krytych aksamiem, tania do sprzedania. Smolna 15 nowy, mieszkania 8. 14266

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia, pozostawiono do sprzedania fortepian fabryki Małeckiego i fisharmonię dwu-głosową fabr. Estej, w składzie J. Hinz, Nowy-Swiat № 4. 13730

Pianino do sprzedania u właściciela domu. Prosta № (12) 36. 13948

Wyprowadź mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe, czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, biblioteki. Ul. Hoża № 17. 14131

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie, poleca zakład opakowań, Maków. Solna 18.

Cyfony francuskie, najlepszej konstrukcji, sprzedawane w składzie Materiałów aptecznych A. M. Sierputowskiego, Krakowskie-Przedmieście 17, biorącym większe partje, możliwe ustępstwa w cenie. 14486

Kasy ogniowate najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 13025

Garnitur mebli czarny, orzechowy i kryty, szeslongi kozety, bardzo tania sprzedaje. Świętokrzyska 17.—Trzaska. 14408

Mebli garnitur, szeslong, do sprzedania tania. Złota 29, stróż wskaże. 14715

Mupuje wszelkie używane książki. Długa № 20, Księgarnia. 14728

Szafy sklepowe z szufladami do sprzedania. Nowogrodzka № 7. 2119

3 krowy do sprzedania. Wilcza 27. Tamże potrzebna kucharka na wyjazd, z dobrymi świadectwami. 14721

Do sprzedania, z powodu wyjazdu fortepian, rs. 200 i różne meble, bardzo tania. Rymarska № 5, nad próbiernią, mieszcz. Pokrowskiego. 14722

Sprzedaje stół na trzydzieści osób, pakę do lustra, kłęcznik, kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszcz. 3. 14726

Maszyna Wehlera tania do sprzedania. Rymarska 5, w probierni, 1-sze piętro.

Tania do sprzedania dwie maszyny: jedna Wehlera, druga Singera. Chmielna 3 nowy, mieszkania 9. 14710

2 aparaty do fotografii do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Włodzimierska № 1, stróż wskaże. 14694

Do sprzedania szafy sklepowe ozdobne, czarne, wraz z gablotką zdarną na wystawę, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w sklepie p. Wierzbickiego, hotel Angielski. 14695

2 piramidy i 1 garnitur bil ze słoniowej kości do sprzedania. Marszałkowska № 117, w enklerni. 14698

Pinczerki ładne, jeden czarny i crème, do sprzedania. Chmielna № 21/31, mieszcz. 2.

Mops młody kupiony na wystawie, do sprzedania. Hoża 28, mieszcz. 23. 14688

Bardzo tania do sprzedania: łóżko żelazne, materace włosienne do tegoż łóżka, szeslong dobrej roboty, wszystko mało używane i dywan przed kanapą nowy. Mazowiecka 5, u stróża. 14686

Do sprzedania 2 lustra, 2 szafy i wieszak. Szkolna № 1, u stróża. 14674

Mebie, rozmaite sprzęty domowe, biurko, lantyki, para łóżek, regulator i t. d., tania sprzedam. Leszno 21/23, mieszkania 24, zastać od 12—3. 14689

Garnitur mebli salonowych, krzesła fani-pajzyne, stolice, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, męskie, kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszcz. 3. 14725

Mebie: tania do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Dywany wszelkie, serwety, kołdry różne, chodniki, pokrycia meblowe, dery i t. p. „najlepiej kupować” w składzie głównym Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 1822

Mebie salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokoiów do sprzedania tania, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficy na dole, mieszcz. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 13125

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 13633

Sztuczne płótna czysto lniane, Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie bielonego, 33 łok., za rs. 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

Sztuczne madopolanu najlepszego (1 1/2 łok. szerok.) 31 1/2, łokcia za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

75 łokci creasu 61-płótna dobrego, trwałego, za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

Sztuczne płótna krajowego 30 1/2 łokci za rs. 4; sztuczne płótna (Polonia) znakomitej drobi, 31 1/2, łok. za rs. 5; sześć ręczników adamszkowych pasowanych za rs. 1 kop. 90; sześć serwetek za kop. 60; obrusy ładne za rs. 1; tazin chustek białych, duży za kop. 90; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim. 13983

Mebie, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaje po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 14143

Darchany gładkie, białe, z kutnerem, po 16 kop. łokcie; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

Mebie po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabeben. Świętokrzyska № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Swiata.

Masło z dóbr Trembek nadejdzie w piętek. Chmielna 15, mieszkania 1. 14519

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania tania. Nowolipie 9, mieszkania 3. 14606

Fortepian Kralla, krótki, rs. 100 niżej kosztu za rs. 300. Solna 12, mieszcz. 6. 14617

Mebie: garnitur salonowy, krzesła fani-pajzyne, kolumny, stolice, szafy rozbiierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszcz. 1. 14658

Wyprzedaj kapeluszy jesiennych i zimowych, po cenach bardzo niskich, poleca magazyn Emilji Stypieńskiej. Ulica Rymarska № 14, filje: Czysza № 6. 14639

Do sprzedania garnitur mebli, nie uszkodzony, łóżko na sprężynach, żelazne, szafa rozbiierana, szeslong skórzany, szafka przed łóżko, blat marmurowy, stół do samowara, umywalka, stolik mały i dwa zwykłe krzesła, do niedzieli: Bracka № 3, mieszkania 14. 14648

Interesa handl. i majątk.

Dla rozszerzenia interesu handlowo-przemysłowego, dobrze procentującego, poszukujemy jest wspólnik z czynnym udziałem i kapitałem od 4 do 8-u tysięcy rubli. Oferty z dokładnym adresem, przyjmują przy ulicy Wspólnej № 40, mieszcz. 20, u właściciela domu. 14684

Magie są do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyskiej № 17. 14713

Do sprzedania sklep spożywczy, bardzo korzystny. Oferty: kiosk, Plac Bankowy.

Sklep narożny z towarami tabacznym, nośnym i spożywczym od każdego czasu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Róg Białej i Ogrodowej № 10 i 11. 2116

Folwark dwunasto-włokowy do sprzedania bez serwitutów i bez długów. Kapitału potrzeba rs. 10,000, reszta na mały procent może zostać na lat kilka. Adresy składać w kantorze Kurjera pod K. T. 14701

Propinacja do sprzedania lub do wydzierżawienia w każdym czasie, za rogatką Petersburską 5 wiorst, we wsi Białogłoga.

Osoba wypożyczająca 6,000 do 8,000 rubli otrzyma procent, mieszkanie na wsi, w pięknej miejscowości, komunikacja łatwa, dodatki życia wedle umowy, ewekcja zupełna. Pożądani są: emeryt lub wdowa. Wiadomość: Twrnda 6, biuro prośb. 14707

Folwark jedenasto-włokowy, z inwentarzem żywym i martwym, kompletnym zasiewem, do wydzierżawienia na lat sześć. Kapitał wymagany rs. 5,000. Adresy składać w kantorze Kurjera pod „folwark.” 14700

Wiatrak cylindrowy w dobrym stanie, przytem dom z ogrodem i około 15 mórg gruntu, jest do sprzedania w mieście Rawie, za sumę 5,000 rubli. Wiadomość na miejscu.

Sklepik wiktualowy do sprzedania bardzo tania. Mostowa 18. 14683

Magie angielskie do sprzedania z powodu obowiązków. Bednarska i róg Dobrej № 4/6.

Sklep wiktualowy do sprzedania zaraz. Ulica Przejazd № 2. 14671

Rs. 800 przeszło czystego zysku rocznie przynoszący udział w interesie przemysłowym, rozwiniętym i postępującym wciąż, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Udział ten stanowi 1/2 całego interesu spółki udziałowej. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerolimowska № 25, mieszcz. 22, między godzinami: 10 a 12 w południe i 5 a 7 wieczorem. Pośrednictwo wylacza się. 2092

Żądany jest z kapitałem 7,500 wspólnik inteligentny, do interesu nadzwyczaj korzystnego. Wiadomość: ulica Złota № 22, mieszkania № 8. 14518

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep wiktualowy. Ulica Leszno № 50, wiadomość na miejscu. 14499

Fabryka waty do sprzedania z całym urządzeniem. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 7, w fabryce waty. 14401

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Szpitalna № 1. 2071

Barkuchnia egzystująca od lat 30-tu, w dobrym punkcie, jest do sprzedania w każdym czasie lub od 1-go Października. Komorne niskie. Wiadomość: ulica Piwna № 3 nowy. 14607

Propinacja do wydzierżawienia w miejscowości załudnionej, na trakcie, przy kościele parafialnym i urzędzie gminnym. Wiadomość: Hoża № 70, u właściciela domu.

Dom murowany do sprzedania na dogodnych warunkach, blisko dworca Petersburskiego. Praga, ul. Mała № 141 lit. H, u właścicieli domu. 2015

Posesja z obszernym placem, odpowiednia dla biadłokórnika, cieleń, rzeźnika, na wielki skład węgla i t. p., blisko środka miasta położona, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Listy pod liter. H. H., przyjmuje kantor Kurjera. 1786

Rs. 6,000 do ulokowania zaraz, na pierwszy numer hipoteki po towarzystwie, bez pośrednictwa. Hoża № 13, mieszkania 11, od 12-ej do 5-ej. 14377

Do odstąpienia szynk, z całym urządzeniem i towarami, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, ulica Pawia № 59. 14274

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryżki) i wszelkie dekoracje.

Restauracja sprzedaje się z powodu wyjazdu od Nowego-Roku, z całym urządzeniem, na principlejnej ulicy; cena przystępna. Życzący nabyć, zechce zostawić swój adres w kiosku: róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod lit. M. M. 13663

Rs. 15,000 posiadający gotówką lub hipoteką w Okręgu Warszawskim, może nabyć dom lub na innym domu ulokować gotowizną. Wiadomość u właściciela. Nowy-Swiat 38. 2060

Do wsi Pińczycze małe, o 3 wiorsty od Stacji Pruszków odległej, potrzebny jest pachciarz z 20 lub 30 krowami. Tamże powziąć można wiadomość o oddaniu majątku w dzierżawę, na bardzo dogodnych warunkach. 14470

Lokale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągami, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne. 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

2 pokoiki umeblowane, gustownie odświeżone. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 14410

Na wprost Bellevue, Chmielna № 10, do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, każdy osobno lub razem. Wiadomość od g. 9—4.

Sklep do wynajęcia od 1-go Października r. b. wraz z mieszkaniem i dużymi piwnicami, nadający się najlepiej dla rzeźnika sklepowego. Wiadomość: róg Sosnowej i Złotej № 44, mieszkania 13, od godziny 2 do 5 po południu. 14590

Pokój ładny, jest do wynajęcia, od frontu za rs. 6 miesięcznie. Bracka № 20, mieszkania 9, od 12 do 7 po południu. 14716

Część sklepu przy fabryce kwiatów do wynajęcia na kapelusze, ulica pierwszorzędną. Adresy składać w kantorze Kurjera dla N. C. A. 14719

Pokój umeblowany, z osobnym wejściem, jest i fortepian, z usługą, od 1 Października. Chłodna 17, mieszcz. 10. 2114

Pokój obszerny o dwóch oknach, z opałem i usługą, do wynajęcia za rs. 15 miesięcznie dla osoby przyzwyczajonej i spokojnej. Jerolimowska 25, mieszkania 15. 14691

3 pokoje na 1/2 piętrze ze wszystkimi wygodami i sklep ze stancją do pieczenia lub inny proceder, od św. Michała do najęcia. Plac św. Aleksandra № 1655, n. 9, róg Wspólnej. 14685

Sklep do odnawienia w bardzo dobrym punkcie, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość: Szkolna № 1. 14673

Mieszkanie dla panienki, może być z całodziennym utrzymaniem i fortepianem. Smolna № 15 nowy, mieszkania 8. 14267

Pokój do wynajęcia, może być z całodziennym utrzymaniem. Szpitalna № 1, mieszkania 6. 14219

Ulica Leszno № 72/686, przy przystanku tramwajowym—do wynajęcia w każdym czasie lub od 1 Października r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, powietrze bardzo zdrowe, na 1-m piętrze, okna na ogród, może być dodany do tego ogród owocowo-warzywny. Wiadomość na miejscu, u urzędu. 14293

Na 1-m piętrze, od frontu, dwa pokoje z balkonem, z kuchnią, spiżarką, górą i piwnicą, do wynajęcia od 1 Października, za cenę rs. 260 rocznie. Twarda № 35/1091a.

Pokój dla nauczycielki, lub kobiety dobrze wychowanej od 1 Października, pożądaną byłaby francuzka. Długa № 11, mieszcz. 10. Wiadomość od godz. 3—5. 14214

Mieszkania z 5 i 6-u pokoiów od ulicy Marszałkowskiej, 1-e i 2-e piętro, z wygodami, do najęcia zaraz, od rs. 600 do 730 rocznie; tamże stajnia i wozownia. Wiadomość: Wileza 33. 13899

Doniesienia rozmaite.

Uczniowski tornistry i paski poleca fabryka kufrow Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

30 garncy mleka codziennie potrzeba do handlu nabiałowego. Chmielna № 4/10.

Fabryka kwiatów „Magdaleny” ul. Dąbrowskiej № 14, pod królami; posiada wielki wybór kwiatów, tak własnych, jak i paryżskich, po cenach niepraktykowanie niskich. Obstalunki na Cesarstwo wykonywają się jaknajspieszniej. 14263

Przyjmuję odnawianie mebli i fortepianów po cenach niskich. Markiewicz, ulica Tamka № 44. 14501

Najcieńsze i najgrubsze podrabianie roboty. Nieczoch, znaczny wybór gotowej roboty. Bracka 19. 14718

Pokój i salon duży z balkonem, przedpokój, do najęcia. Obozna № 5. 14697

Do odstąpienia zaraz lub od 1-go Października pokój ze wspólnym przedpokojem, na parterze. Ulica Królewska 47, stróż wskaże. 14712

3 pokoje, salon, przedpokój i kuchnia, lokal cały świeżo wyremontowany, z wodociągami i zlewem, jest do wynajęcia od 1-go Października. Królewska 3, wiadomość u stróża. 14708

Hafy wszelkie białe i kolorowe, znaczenie bielizny, przyjmuje się po cenie umiarkowanej. Marszałkowska 105, mieszcz. 8. 14708

Polowanie. W bliskości st. Grodzkiej jest do wypuszczenia polowanie na obszarze 16-tu włók. — Wiadomość na stacji Grodzkiej u szwajcara. 14709

Kto serdeczną pomoc zechce podać biednym uczniom na książki, raczy takową złożyć w tejże administracji pod nazwą „Sięrotka.” 14696

Ukuszerki pokój oddzielny lub wspólny, na słabość lub kurację, cena niska. Ulica Pańska 21—19. 14330

Akuszerka J. Nowicka przyjmuje osoby mające odbyć słabość, z umiarkowaniem dziecka, w osobnym pokoju. Dyskrekcja się zapewnia. Zielna № 4, m. 26. 14432

Akuszerka M. R. przyjmuje się słabości. Ulica Marjańska № 1, róg Pańskiej. 14416

Mezalka pragnie przyjąć dziecko do pierś lub szuka miejsca za mamkę. Wróbla 4, mieszkania 5. 14667

Magrody rs. 20. Zgubioną została portmonetka, w której znajdowało się gotówki, w której para kółek złotych, wzięną rs. 5, oraz para kółek złotych, po cztery diamenty w każdym. Uprasza się łaskawego znalazcy o zwrócenie takowych do p. Hauswirtha, przy ulicy Franciszkańskiej pod № 5. Uprasza się także pp. jubilerów o zwrócenie uwagi, na wyż rzezoną koleżki. 14720

Zurbach weksel na rs. 60 z podpisem Ch. Urbach z Chęcin. 2110